

POGODA

Dzisiaj pochmurnie, wietrznie i nieco chłodniej. Temperatura w ciągu dnia 44 F (6,7 C).

Jutro nadal pochmurnie. Temperatura 31 F (-1 C).

Wschód słońca o godz. 6: 49 rano, zachód o godz. 5: 21 po południu.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 13 lutego — Grzegorza, Katarzyny.

Jutro środa, 14 lutego — Cyryla, Metodego.

Pojutrze czwartek, 15 lutego — Faustyna, Jowity.

W dzisiejszym numerze znajdziecie:

* W trosce o przyszłość Ameryki (str. 3)

* Uwaga — idzie "demokracja" (str. 4)

* Spór wokół urzędu prezydenta (str. 3)

* Zamiast benzyny w dziale z Technika na Ty (str. 2)

* O współżyciu intymnym w Dziale Kobiet (str. 4)

* Ogł. organizacyjne (str. 5)

Książę Simeon chce wrócić do Bułgarii

Sofia. (UPI)—Książę Simeon, syn ostatniego cesarza Bułgarii chce powrócić z wygnania w Hiszpanii by zamieszkać w swej ojczyźnie. 50-minutowy wywiad transmitowany na cały kraj przez państwową sieć telewizyjną przybliżył postać księcia wielu Bułgarom.

Simeon został zmuszony do ucieczki jako 9-letni chłopiec w 1946 r. Do niedawna o rodzinie królewskiej nie wspomniano ani w publicznych ani prywatnych rozmowach w obawie o surowe kary. Od dwóch tygodni bułgarska prasa niemal codziennie zamieszcza wywiady z Simeonem i wspomnienia o rodzinie królewskiej.

Książę otrzymał obywatelstwo bułgarskie. Fakt ten uznał za najważniejsze wydarzenie swego życia. Simeon przyrzeka wykorzystanie swych międzynarodowych konekcyj biznesowych i politycznych do pomocy Bułgarii w wyjściu z ekonomicznego kryzysu.

Syn Borysa III widzi przyszłość swej ojczyzny w systemie "socio-kapitalistycznym," który według jego tezy zakłada wolną inicjatywę i sprawiedliwość społeczną. (eg)

Rosyjski — nieobowiązkowy

Warszawa (CT) — Ministerstwo Edukacji informuje, iż począwszy od nowego roku szkolnego zostanie zniesiona obowiązkowa nauka jęz. rosyjskiego, a uczniowie będą mieli prawo wyboru języka obcego.

Problem polega na tym, że Polska nie posiada wielu wysoko kwalifikowanych nauczycieli języków zachodnich. Planuje się otwarcie 3-letniej szkoły przy Uniwersytecie Warszawskim dla nauczycieli angielskiego. W ramach pomocy dla rządu Tadeusza Mazowieckiego, Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie zaoferowały naukę języka. Wkrótce zresztą rozpoczną się specjalne kursy prowadzone przez US Peace Corps.

Zniesienie przymusowej nauki rosyjskiego znalazło się wśród pakietu pierwszych reform zatwierdzonych przez rząd. (eg)

Stan wyjątkowy w Duszanbe

Moskwa (UPI) — W stolicy Tadżykistanu Duszanbe wprowadzono w poniedziałek stan wyjątkowy w następstwie wybuchu zamieszek i pogromów, podała agencja Tass.

"W związku z ostrymi komplikacjami sytuacji w Duszanbe rujnującymi porządek społeczny, występowaniem ekstremizmu połączonego z masowymi zaburzeniami, pogromami, podpaleniami i rabunkami, prezydium Rady Najwyższej Tadżykistanu ogłosiło stan wyjątkowy i wprowadziło godzinę policyjną od 10 wieczorem do 6 rano w Duszanbe", stwierdził Tass.

Prawie 60 procent 4,8-milionowej ludności republiki stanowią Tadżycy, Uzbegy — 23 procent, etniczni Rosjanie i Ukraińcy — 10 procent. Tadżycy są etnicznie bliscy Irańczykom, z których krajem ich republika graniczy na południowym skraju ZSSR. Tadżykistan jest jedyną republiką sowiecką, w której używa się języka irańskiego. (kc)



Washington—Przewodniczący izbowego Komitetu Budżetowego, Leon Panette (D.-Calif.) trzyma kopię budżetu podczas konferencji prasowej na Kapitolu. Obok stoi przewodniczący senackiego Komitetu Budżetowego Jim Sasser (D.-Tenn.). Na str. 3 przedstawiamy projekt budżetu prez. Busha.

Apartheid nie ma przyszłości

Kapsztad (UPI) — Przemawiając przed odlotem do rodzinnego Soweto, Nelson Mandela wyraził nadzieję na szybkie podjęcie rozmów między rządem de Klerka a Afrykańskim Kongresem Narodowym (ANC) i ostrzegł, że zwłoka może doprowadzić do wybuchu gwałtownych protestów.

Przywódca ANC wezwał białą ludność RPA by przyłączyła się do "kształtowania nowej Afryki Południowej", co zresztą nie spotkało się ze specjalnym odezwelem choć większość społeczeństwa, niezależnie od koloru skóry, wydaje się rozumieć, że apartheid nie ma przyszłości.

Mandela apelował do obcych rządów o nie znoszenie sankcji ekonomicznych przeciw Pretorii, uważa bowiem, że zniweczyłoby to dopiero zapoczątkowany proces całkowitej likwidacji polityki segregacji rasowej. "Zbyt długo czekaliśmy na wolność, dłużej nie będziemy. Nasza cierpliwość została wyczerpana. Teraz musimy zintensyfikować walkę na wszystkich frontach" — mówił Mandela. Wypowiedź ta wzbudziła obawy, stoi bowiem w sprzeczności z jego wcześniejszymi deklaracjami w walce z apartheidem metodami pokojowymi. Przyszłość to stanowiło jeden z warunków odzyskania wolności. Teraz Mandela twierdzi, że walka zbrojna jest jedynie aktem obronnym przeciw przemocy apartheidu.

Prez. Bush przeciwko neutralności Niemiec

Washington (CST) — Prezydent USA George Bush podczas poniedziałkowej konferencji prasowej odrzucił żądania sowieckiego przywódcy Michaiła Gorbaczowa, by zjednoczone Niemcy stały się krajem neutralnym. Bush wyraził jednocześnie nadzieję, że Gorbaczow w przyszłości ewentualnie zmieni swe stanowisko w tej sprawie.

Prezydent USA odrzucił także wszelkie twierdzenia Gorbaczowa, iż jakiegokolwiek układ na temat redukcji sił konwencjonalnych w Europie musi Sowiетom gwarantować prawo do posiadania takiej samej liczby żołnierzy w Europie Wschodniej, jak liczba żołnierzy amerykańskich w Europie Zachodniej. Także i tym razem Bush przewiduje elastyczne stanowisko Związku Sowieckiego stwierdzając, iż Moskwa może zostać zmuszona do obniżenia liczby swych wojsk poniżej poziomu uzgodnionego w układzie o redukcji sił konwencjonalnych.

Pomimo istniejącej różnicy poglądów Bush pochwalił Gorbaczowa za jego chęć zmiany swych poglądów dodając, że zakończone wła-

Mówiąc z uznaniem o legalizacji ANC jako czynnika prowadzącego do normalizacji wewnętrznej sytuacji państwa, Nelson Mandela domagał się podjęcia dalszych kroków w tym kierunku poprzez spełnienie żądań czarnej większości jeszcze przed podjęciem negocjacji o prawa polityczne.

Jako warunek podstawowy Mandela stawia zniesienie stanu wyjąt-

kowego i uwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

Próbując uspokoić obawy rządzącej mniejszości Nelson Mandela zaznaczył, iż uważa ich za rodaków, którzy w znacznym stopniu przyczynili się do rozwoju państwa. Przywódca ANC nie zmienił jednak swych pomysłów co do niektórych gałęzi gospodarki i opowiada się za nacjonalizacją wielkiego przemysłu. (eg)

Ruch demokratyczny Mongolii nabiera rozpędu

Pekin (Reuter) — Mongolska telewizja otrzymała po raz pierwszy zezwolenie podania do publicznej wiadomości żądań ruchu demokratycznego, który ma na celu zakończenie monopolu partii komunistycznej w rządzeniu krajem.

Telewizja w Ulan Bator pokazała przywódców Mongolskiego Związku Demokratycznego (MZD) przemawiających na wiecu w niedzielę i żądających ustępstw od komunistycznych władców kraju.

Mongolia, która w 1921 roku stała się drugim po ZSSR komunistycznym państwem na świecie, zaczęła ostatnio przejawiać ten sam rodzaj dążeń, jaki spowodował dramatyczne zmiany w krajach środkowej Europy.

Niedzielný wiec, piąty tego rodzaju od grudnia, zgromadził stu-

dentów, przedstawicieli władz, robotników, taksówkarzy oraz koczowniczych pasterzy ubranych w barwy tradycyjne stroje.

Przewodniczący MZD T. Eldegdorj powiedział rozentuzjasmowanemu tłumowi, że rząd musi nadać ruchowi oficjalny status partii opozycyjnej oraz prawo odbycia pierwszego zjazdu, planowanego na 18 lutego. Zażądał też pomieszczeń na siedzibę, wyposażoną w telefony i kopiarki.

Władze oświadczyły, że mają zamiar zalegalizować działalność MZD, jednak ostrzegły przed naruszaniem prawa i konstytucji. Radio Moskwa podało informację o wiecu w Ulan Bator i o zgłoszonych na nim żądaniach ustąpienia premiera i prezydenta. (kc)

Powoli spada cena benzyny

Los Angeles (CT) — Nareszcie dobra wiadomość dla zmotoryzowanych. Wraz ze wzrostem temperatury na terenie całego kraju spadły ceny benzyny.

Tradycyjnie cena paliwa napędowego podnosiła się w zimie, by później spaść nieco na wiosnę i latem. Z powodu grudniowych mrozów ceny benzyny w styczniu tego roku pozostawały na wyjątkowo wysokim poziomie.

Jednakże ocieplenie pogody w drugiej połowie stycznia spowodowało, że w okresie od 19 stycznia do 9 lutego przeciętna cena paliwa na stacjach benzynowych obniżyła się o 0,6 proc. (ak)

Wybuch wulkanu na Jawie

Dżakarta (CT) — Wulkan Mt. Kelud na wschodzie Jawy wybuchł powodując śmierć 16 osób, niszcząc 150 domów i zaśmiecając okolicę w promieniu kilkudziesięciu mil warstwą popiołu.

Chmura popiołu i piasku wzniesiona wybuchem przysłoniła niebo w promieniu 30 mil od 5,679-stopowej góry. (kc)

Sen. Nunn krytykuje plan prezydenta Busha

Washington (CT) — Przewodniczący senackiego komitetu sił zbrojnych podczas udzielonego w niedzielę wywiadu skrytykował stanowisko administracji prezydenta Busha w kwestii kontroli zbrojeń określając plan ten jako "sporzadzony przez cieśli a nie architektów".

Demokratyczny senator Sam Nunn z Georgii przyznał, iż administracji obecnie brak umiejętności szerszego spojrzenia na amerykański system obronny, zwłaszcza w obliczu ostatnich wezwań Związku Sowieckiego do rozbrojenia.

Sen. Nunn stwierdza, iż administracji trudno będzie wyrazić zgodę na redukcję liczby wojsk o 30 lub 40 proc., a równocześnie zwrócić się do Kongresu o przyznanie funduszy na rakiety nowego typu, na nowe bombowce typu B-2 czy na realizację Inicjatywy Obrony Strategicznej zwanej w skrócie gwiazdowymi wojnami.

"Tego się nie da równocześnie przeprowadzić" — powiedział sen. Nunn podczas niedzielnej audycji telewizyjnej "Meet the Press".

Przewodniczący senackiego komitetu sił zbrojnych zarzucił, iż zaproponowany przez Busha plan modernizacji amerykańskiej armii wcale nie bierze pod uwagę kwestii, jakie mogą być wynegocjowane podczas rozmów o kontroli zbrojeń, jak np. pozbycie się rakiet MX znajdujących się na platformach kolejowych i samochodowych w zamian za likwidację wszystkich rakiet sowieckich typu SS-24.

Sen. Nunn udzielił swego komentarza w chwili, gdy sekretarz stanu USA James Baker udaje się z Bukaresztu do stolicy Kanady na spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich NATO i Paktu Warszawskiego. Dyskusje w Ottawie dotyczyć będą kwestii tzw. "otwartego nieba" oraz wymiany informacji militarnych między Wschodem i Zachodem.

Na konferencji w Ottawie Baker kontynuował będzie dyskusję z szefem sowieckiej dyplomacji Edwardem Szewardnadze na temat zmniejszenia liczby wojsk w Europie oraz redukcji liczby posiadanej broni. (ak)

Wojska NATO tylko do Łaby

Washington (CST) — Sekretarz generalny NATO Manfred Woerner na spotkaniu z prezydentem USA Georgem Bushem zasugerował, by zjednoczone Niemcy nadal pozostały częścią zachodniego sojuszu obronnego, jednakże wojska NATO nie powinny znaleźć się na terytorium zajmowanym obecnie przez Niemcy Wschodnie.

Woerner jednoznacznie zapewnił, iż musi znaleźć się droga utrzymania zjednoczonych Niemiec w ramach paktu NATO przy równoczesnym "uznaniu bezpieczeństwa Związku Sowieckiego."

Po dwudniowych rozmowach odbytych w Camp David w Maryland Bush i Woerner oświadczyli, iż wizyta zachodnioniemieckiego kanclerza Helmuta Kohla w Moskwie okazała się "wielkim sukcesem." Kohl od swych sowieckich rozmówców otrzymał zapewnienia, że Moskwa pozostawia obu państwom niemieckim kwestię czasu i sposobu zjednoczenia.

Komunikat wydany przez Białą

Seul o podziale Korei

Seul. (Reuter)—W poniedziałek Korea Południowa wyraziła zadowolenie z powodu wystąpienia sowieckiego ministra Eduarda Szewardnadze wzywającego do dialogu między dwoma państwami koreańskimi.

Jednak ministerstwo spraw zagranicznych w Seulu poprosiło o wyjaśnienie, co Szewardnadze miał na myśli mówiąc o zburzeniu "muru koreańskiego." Zwrot ten został użyty przez sowieckiego ministra podczas konferencji prasowej na zakończenie wizyty Jamesa Bakera.

Powiedział on, że społeczność międzynarodowa powinna spróbo-

wać stwierdza, iż Bush i Woerner zgodzili się co do tego, że układ NATO "powinien przyjąć na siebie bardziej aktywną polityczną rolę," w tym także powinien pomóc w kształtowaniu polityki USA wobec krajów Europy Wsch. wprowadzających u siebie ustrój bardziej demokratyczny.

W ubiegłym tygodniu sekretarz stanu USA James Baker wyraził poparcie wobec propozycji szefa zachodnioniemieckiej dyplomacji Hansa-Dietricha Genschera, który pragnie, by zjednoczone Niemcy pozostały członkiem paktu NATO, lecz wojska krajów zachodnich nie powinny znaleźć się na terytorium stanowiącym obecnie Niemcy Wschodnie.

Stany Zjednoczone i ich zachodni sojusznicy do tej pory jednoznacznie dawali do zrozumienia, że zjednoczone Niemcy muszą pozostać częścią zachodniego sojuszu obronnego, który przez ostatnie czterdzieści lat był skuteczną gwarancją pokoju w Europie. (ak)

Seul o podziale Korei

wać "zburzyć mur koreański i zapewnić wolność poruszania się ludności."

Wspólne oświadczenie Szewardnadze i Bakera wyrażało potrzebę "zredukowania napięcia na Półwyspie Koreańskim i poparcia dialogu Północ-Południe."

Komunistyczna Korea Północna twierdzi, że Południe budowało betonowy mur wzdłuż silnie ufortyfikowanej granicy w celu utrwalenia podziału Korei.

Korea Południowa utrzymuje, że są to zapory przeciwczołgowe mające chronić granicę przed powtórzeniem inwazji z północy, jaka wywołała wojnę koreańską w latach 1950-53.

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych wyraził nadzieję, że wypowiedź Bakera nie oznacza akceptacji północno-koreańskiego twierdzenia o istnieniu muru granicznego. (kc)

Modrow przeciw unii monetarnej

Bonn. (Reuter)—Premier NRD Hans Modrow wykluczył możliwość szybkiego zawarcia unii monetarnej z RFN, twierdząc, że uczestnicy trwających obecnie w Berlinie Wschodnim rozmów—między rządem a opozycją—nie godzą się na szybkie decyzje w tej sprawie widząc w niej "aneksję wschodnioniemieckiej gospodarki przez Niemcy Zachodnie."

Modrow przyjechał do Bonn na rozmowy z kanclerzem Kohlem. (eg)

Gdy całe Chicago pasjonuje się trwającą właśnie w hali McCormick wystawą samochodową, z Polski dochodzą wiadomości wręcz odwrotne. Setki tysięcy właścicieli wymarzonej "czterech kółek" odkręciło te kółka od swojego Fiata (aby nie ukradli) i stawiając pudło na ceglach nie przedłużyło na bieżący rok rejestracji. Powodem takiej decyzji są ciągłe braki i tak niebotycznie drogiej benzyny.

Co gorsze, nie zanosi się na szybką poprawę. Polska uzależniona inwestycjami od dostaw ropy naftowej z Związku Radzieckiego (lokalizacja rafinerii, rurociąg) nie będzie tej ropy miała za wiele. Wydobycie w Rosji, dotychczas przewyższające o 50% produkcję USA i dwukrotnie większe niż w Arabii Saudyjskiej, systematycznie maleje o 2-3% rocznie. Ostatnie walki narodowościowe w Azerbejdżanie i strajki w przemyśle naftowym w Baku nie wróżą zmiany tego trendu.

Reszta świata też ma swoje zmartwienia. Coraz więcej państw dołącza się do kategorii "uprzemysłowionych" i coraz więcej ludzi zaczyna jeździć własnymi samochodami. Strumień ropy wypływającej z ziemi musi się ciągle zwiększać, a wiadomo, że zapasy są ograniczone.

Od kilkunastu lat intensywnie myśli się czym zastąpić benzynę, gdy zacznie jej brakować. Ponieważ energia zawarta w benzynie jest ciągle najtańsza, jednym ze sposobów zmuszenia producentów do poszukiwania paliw alternatywnych jest wprowadzenie norm czystości powietrza.

W silniku samochodowym przy spalaniu benzyny powstaje wiele trujących gazów, jak tlenki azotu (NO) i węgla (CO) oraz wydychane są resztki nie spalonych węglowodorów (HC), które w upalne dni ułatwiają powstawanie trującego ozonu w powietrzu, którym oddychamy. Np. w Los Angeles połowa dni w roku ma powietrze określone normami jako niebezpieczne dla zdrowia.

Od wielu lat producenci samochodów zmuszeni zostali do wyposażenia pojazdów w systemy zmniejszające toksyczność spalin. Natomiast producenci paliw nakładani są ulgami podatkowymi do

Z Techniką i Nauką, Na Ty...

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



Zamiast benzyny

wprowadzenia do benzyny dodatków, które z jednej strony zmniejszają poziom trucizn w spalinach a z drugiej, pozwalają zaoszczędzić nieco ropy. Jako dodatki wybrano na pierwszy ogień alkohole.

Opracowano sposoby mieszania alkoholi z benzyną i coraz więcej sieci benzynowych sprzedaje tzw. ga-zohol. W Illinois np. nie ma obowiązku podawania na pompach benzynowych, jaki jest skład paliwa. W wielu innych stanach można przeczytać na dystrybutorze, że benzyna zawiera 10% alkoholu metylowego lub etylowego.

Alkohol metylowy od dawna jest znany jako dobre paliwo, szczególnie do samochodów wyścigowych. Podnosi on tzw. liczbę oktanową benzyny, a zatem umożliwia większe sprężanie w silniku i większą moc. Niedogodnością jest o połowę mniejsza kaloryczność metanolu niż benzyny, a więc samochód napędzany mieszaną benzynowo-alkoholową będzie nieco więcej spalał.

Metanol — najprostszy alkohol, jest jak wiadomo silną trucizną, lecz zastąpił w benzynie dodawany poprzednio ołów, który również zaliczany był do silnych trucizn. Przy spalaniu metanolu powstaje jednak mniej tlenków azotu i mniej tlenku węgla, a poza tym nie spalony alkohol nie jest wykrywany jako węglowodór i nie powoduje smogu. Jadąc na test spalin, lepiej dla spokoju napełnić zbiornik wysoko-oktanowym gazoholem. Można też w kłopotliwej sytuacji próbować wytłumaczyć policjantowi zapach alkoholu owiewający nasz samochód, używaniem tak zalecanym mieszaną benzynowo-alkoholową.

Coraz poważniej myśli się o wprowadzeniu paliw dużo bogatszych w metanol. Jedną z takich

mieszanek jest M85 zawierająca tylko 15% lekkiej benzyny. Te resztki benzyny ułatwiają start samochodu w zimne dni, gdy metanol dużo trudniej paruje i mógłby się nie zapalić od iskry świecy.

Innym alkoholem spotykanym w paliwach samochodowych jest etanol, ten sam, który jest podstawą "mocnych trunków". Brazylija od lat jeździ na alkoholu produkowanym podobnie jak rum z trzciny cukrowej. W Stanach Zjednoczonych duże ilości alkoholu wytwarza się z kukurydzy wycofywanej z magazynów żywnościowych. Jest to dobry sposób na zużycie nadwyżek rolnych, które muszą być magazynowane na wypadek nieurodzaju i ze względów strategicznych, a z którymi po pewnym czasie nie było co robić, gdy zaczynały pleśnieć i zanieczyszczać się robactwem.

Minusem używania paliw alkoholowych jest ich większe działanie korozyjne zarówno samego paliwa, jak i spalin. Powstające przy spalaniu benzyny z alkoholem różne związki organiczne (m.in. formalina) szybko wgrzyzają się w chrom zderzaków a i w naszych płucach pozostawiają ślady ponoć nie mniejsze niż spaliny czystej benzyny.

Innym alternatywnym paliwem jest gaz ziemny. Technologia rafinacji gazu i skraplania go w butlach jest znana od lat. Silniki napędzane gazem z butli są często instalowane w wozkach fabrycznych, gdzie nie dopuszczalne jest smrodzenie benzyną. Produkuje się również krótkie serie samochodów wyposażonych w silniki na gaz a także wielu amatorów przerabia swoje samochody, gdyż ponoć jest to jazda bardziej ekonomiczna.

Niewygodny jest sposób uzupełniania paliwa, gdyż trzeba wymie-

niać całe butle lub przepompować skroplony gaz, co trwa dużo dłużej niż nalanie benzyny. Ponadto sieć dystrybucji gazu jest stosunkowo słabo rozwinięta. Skroplony gaz pochodzi jednak z tego samego źródła co ropa naftowa i też zapasy jego są ograniczone.

Ostatnio pojawiły się doniesienia o wykorzystaniu do napędu samochodów oleju jadalnego zużytego przy smażeniu frytek oraz oleju z egzotycznych roślin. Skala produkcji jest jednak zbyt mała, aby można było o tym myśleć poważnie.

Celem wysiłku wielu konstruktorów jest samochód elektryczny. Napęd elektryczny nie stanowi obecnie problemu i cicho sunące pojazdy elektryczne można spotkać w wielu miejscach, gdzie nie można smrodzić ludziom pod nosem. Współczesna elektronika zapewnia takim pojazdom oszczędne dysponowanie energią, gdyż silniki nie muszą pracować podczas krótkich postojów, a w czasie hamowania odzyskiwana energia doładowuje akumulator. Największym problemem jest jednak ciężar akumulatorów, który obecnie przekracza kilkadziesiąt razy ciężar benzyny zabieranej w podróż. Ładowanie wymaga czasu i specjalnej sieci, gdyż skromne kilkanaście koni mechanicznych, to często więcej niż może dostarczyć tradycyjna instalacja domowa.

Ponadto energię elektryczną trzeba gdzieś wytworzyć i przesać. Koszty eksploatacji samochodu elektrycznego wcale nie muszą być mniejsze niż benzynowe. Niezaprzeczalną korzyścią jest jednak absolutna czystość na ulicach miast i znacznie mniejszy poziom hałasu. Wszyscy mają nadzieję, że technologia akumulatorów poczyni zdecydowane postępy i spełnią się marzenia pokoleń o cichym, czystym i małym samochodziku na codzień.

Jako paliwo przyszłości kreowany jest ostatnio wodór. Gaz ten nie się najwięcej energii spośród znanych paliw i dlatego jest wykorzystywany w rakietach kosmicznych. Nie jest to jednak materiał bezpieczny o czym pamiętamy od czasu katastrofy balonu pasażerskiego Zeppelin i niedawnej katastrofy Challenger.

Magazynowanie wodoru wyma-

ga albo ogromnych ciśnień albo oziębienia do temperatury poniżej -250 st. C (-420 st. F). Nawet skroplony wodór zajmuje dużo miejsca, gdyż jest dziesięć razy lżejszy od benzyny. Opracowane są wprawdzie specjalne zbiorniki, w których wodór absorbowany jest przez gąbczaste metale, lecz mimo wszystko zbiorniki wodoru zabierają dużo więcej miejsca i kilkakrotnie więcej ważą niż benzynowe.

Wodór może mieć jednak w przyszłości znaczenie jako substancja magazynująca energię w krótkich okresach. Źródłem wodoru jest zwykła woda rozkładana na wodór i tlen przy użyciu odpowiedniej ilości energii elektrycznej. Energia ta może jednak spadać z nieba (dosłownie). Opracowano bowiem typ baterii słonecznych, w których część energii promieniowania słonecznego (dotychczas wykorzystywane tylko w kilkunastu procentach) służy bezpośrednio do elektrolizy wody. Wytworzony w dzień wodór mógłby w nocy opalać kotły elektrowni.

Oblicza się, że 24 tys. mil kwadratowych (ok. 7% amerykańskich pustyni) pokryte takimi bateriami, zaspokoiliby obecne potrzeby energetyczne całych Stanów Zjednoczonych. Pokrycie bateriami i utrzymanie w ruchu takiego "placyku" 250 na 250 kilometrów, wydaje się jednak zadaniem na wiele następnych pokoleń.

Protesty w Republice Południowej Afryki

Johannesburg (Reuters) — W pobliżu południowoafrykańskiego miasta Alexandra doszło do starcia policji z czarną ludnością zamieszkującą tę miejscowość.

Murzyńscy demonstranci protestowali przeciwko pobytowi w tym kraju angielskiej drużyny krykietowej. Do wystąpienia doszło na kilka godzin przed rozpoczęciem spotkania na stadionie w Alexandra.

Zdaniem działaczy murzyńskich tournée reprezentacji Anglii po RPA jest jawnym pogwałceniem międzynarodowych porozumień dotyczących bojkotu sportowych kontaktów z Pretoria. Policja użyła gazów łzawiących i pałek do rozpędzenia rozwydrzonego tłumu czarnych awanturników. (bb)

ALBANY

Medical-Surgical Center

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężce
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żywcizni Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIET

**AMERICAN
WOMENS
MEDICAL
CENTER**

Doświadczony Specjalista

GINEKOLOG

Oraz Asystentki

Mówią po polsku

■ Zabiegi ginekologiczne

■ Próby Ciążowe

■ Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO

772-7726

2474 Dempster Des Plaines

Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

Wojciech Białasiewicz

Afera "Wismana"

Z dziejów zamojskich grup szturmowych ZWZ-AK

Słowo od autora

Długo zastanawiałem się czy jest sens i społeczna potrzeba powracania do wydarzeń mających miejsce pół wieku wstecz i to na jakże odległym od Chicago Zamojszczyźnie? Czy w czasach, które z każdym dniem niosą nowe i bardzo interesujące sprawy może współczesnego, a zwłaszcza polonijnego czytelnika, zainteresować jedna z okupacyjnych afer chociaż nosząca wręcz sensacyjny charakter?

I prawdę mówiąc nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ale zachęcony opiniami osób od lat zamieszkujących na emigracji i bardzo mało znającymi realia ówczesnej, okupacyjnej rzeczywistości polskiej, zdecydowałem się wydrukować "Aferę Wismana" jako wartościowy przyczynek dokumentujący postawy żołnierzy konspiracyjnego ruchu niepodległościowego, o którym Polonia amerykańska, z przyczyn zupełnie zrozumiałych, posiada niepełny obraz.

Wydarzenia, które przeszły do okupacyjnych dziejów Zamojszczyzny pod mianem afery "Wismana" rozegrały się na przełomie lat 1941-1942, a z nadzieją wiosny 1942 r., przytłoczone zostały lawiną kolejnych wypadków. I faktycznie, spoglądając z perspektywy czasu, należy niewątpliwie traktować sprawę "Wismana" jako drobny epizod w całokształcie tragicznych zdarzeń związanych z martyrologią oraz ruchem oporu zamojskiego społeczeństwa.

Epizod ten posiadał jednak jakże symboliczną wymowę i nacechowany był wartościami godnymi ze wszech miar utrwalenia. Zdekonspirowanie zamojskich grup szturmowych ZWZ-AK przez osobnika ukrywającego się pod pseudonimem "Wisman" vel "Rust", równoznaczne bowiem było ze skazaniem na śmierć grupy niezwykle wartościowej młodzieży zamojskiej, pochodzącej ze wszystkich kręgów ówczesnego społeczeństwa. Była to młodzież przepojona ideałami oraz gorącym patriotyzmem, która od pierwszych dni hitlerowskiej okupacji stanęła do czynnej walki, zasługując w pełni na miano pionierów ruchu oporu. Z grupy tej do dnia dzisiejszego pozostały nieliczne jednostki.

Wbrew pozorom w opracowaniu tym nie "Wisman" jest postacią pierwszoplanową, ale stanowi ją cała rzesza młodych działaczy konspiracyjnych, z których większość zlikwidowana została pod ścianą śmierci oświęcimskiego bloku. Sądzę, a w swoim przekonaniu nie jestem osobno, że najwyższy już czas, aby wydobyć z mroków niepamięci ich sylwetki i przekazać pokoleniom. Przekonany jestem także o tym, że o wielu osobach, nie dysponując odpowiednimi materiałami, nie wspominam, chociaż z wielu względów na to w pełni zasługują.

Odtworzenie po tylu latach przebiegu afery "Wismana", jej genezy, jak również wszystkich okoliczności, w wyniku których w pierwszej dekadzie 1942 r., zdeorganizowana została sieć zamojskich grup szturmowych, przysparzało wielu trudności. Nie zachowały się w tej sprawie prawie żadne dokumenty i z tego względu na szereg pytań nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi, a co najwyżej można wysnuwać bardziej lub mniej prawdopodobne hipotezy. Bardzo długo trwało gromadzenie relacji, odszukiwanie osób, które w jakikolwiek bądź sposób związane były z tymi wydarzeniami. Nie chciałyby być posądzony o fałszywą skromność przez tych wszystkich, którzy właściwie docenili trudności związane z rekonstrukcją afery "Wismana", służyli mi informacjami oraz pomocą i dlatego też winien jestem im słowa podziękia.

Nie wszystkie jednak wydarzenia udało się odtworzyć. Bo i cóż wiemy dzisiaj na przykład o konspiracyjnej działalności oraz rodzinnej tragedii pułkownika Małkowskiego ps. "Józef". Czynny działacz Stronnictwa Ludowego, od pierwszych dni okupacji organizował ruch podziemny w Zamościu, skupiając w konspiracyjnych szeregach przeważnie byłych

wojskowych. Aresztowany wraz z całą rodziną, zginął w wieku 46 lat w Oświęcimiu. Straceni zostali również w tym obozie, w zbiorowej egzekucji przeprowadzonej w dniu 28 października 1942, dwaj jego synowie, 19-letni Zdzich oraz zaledwie 16-letnie Janek¹⁾.

Jakże wymownym przykładem bohaterstwa oraz patriotyzmu jest działalność skromnej kolejarzkiej rodziny Zaleskich z Zamościa. W wiele lat po interesujących nas wydarzeniach rozmawiałem z panią Katarzyną Zaleską, które w okresie okupacji utraciła, w wyniku działalności konspiracyjnej męża, 20-letnią córkę Janinę ps. "Kropeczka" oraz 22-letniego syna Józka, ps. "Kropka", jednego z najdzielniejszych bojowców zamojskiej szturmówki.

Czyż można sobie wyobrazić większe poświęcenie matki, która w relacji dotyczącej drugiego syna Edwarda ps. "Kryjak", powiedziała: "Po powtórny aresztowaniu "Kryjak" napisał do mnie z więzienia w Zamościu gryps, w którym prosił o truciznę, ponieważ w przeciwnym wypadku nie odpowiada za rezultat badań. Pojechałam do Zwierzycy, do pani Kołtysowej, od której otrzymałam potrzebną truciznę. Przy pomocy



Stanisław Prus ps. "Kmita", "Piotr", "Adam"

strażnika "Kryjak" otrzymał ją i zaszył sobie w róg marynarki. W momencie gdy brano go na badania, wywołany więzień złapał przez pomyłkę marynarkę "Kryjaka". Więzień ten wywieziony został następnie do Chelma, a wraz z nim trucizna. Być może, że dzięki temu przypadkowi "Kryjak" uratował swoje życie. Odwieziony został bowiem na Zamek do Lublina, skąd udało mu się zbiec²⁾.

Podobnych przykładów mógłbym przytoczyć więcej, ale nie uprzedzajmy wydarzeń. Syntetyczny zarys "afery Wismana" opublikowany został w cyklu artykułów na łamach "Tygodnika Zamojskiego" wywołując niezwykle żywą reakcję ze strony społeczeństwa. Odezwały się uczestnicy tamtych wydarzeń i osoby pamiętające atmosferę okupacyjnych lat spędzonych na terenie Zamościa. Wśród nich nie zabrakło także rodzin, dla których naprawdę autentycznym przeżyciem było wydobyć z mroków niepamięci sylwetek ich najbliższych. W ten sposób realizowana została częśćka społecznego zapotrzebowania, albo — jak kto woli — spłacony został w jakimś stopniu dług wdzięczności zaciągnięty u pokolenia, któremu nie dane było doczekać upragnionej wolności.

I jeszcze jedno wyjaśnienie wydaje się być koniecznym. Afera "Wismana" dotyczyła zamojskich grup szturmowych, które były wydzielone z terytorialnej sieci organizacyjnej ZWZ-AK, utrzymując z nią jednak różnorodne kontakty, posiadały odrębne dowództwo podporządkowane bezpośrednio dowódcy powiatu i przeznaczone były do wykonywania zadań specjalnych. Dlatego też opracowanie niniejsze ma zakresione odpowiednie ramy nie tylko czasowe, lecz również tematyczne. Nie ukazuje więc skomplikowanej i różnorodnej pańszczyzny okupacyjnych wydarzeń, jakie miały miejsce na Zamojszczyźnie na przełomie lat 1941-1942, lecz tylko

drobny jej wycinek. Pomimo licznych namów, zrezygnowałem także z próby jakiegokolwiek fabularyzacji tekstu, wprowadzenia dialogów itp. Sądzę, że byłoby to nie na miejscu, bowiem wymowa cytowanych fragmentów relacji osób uczestniczących w ówczesnych wydarzeniach jest dostatecznie sugestywna i emocjonalnie angażująca.

W kręgu małej dywersji

Rok 1940 na całym terytorium okupowanego przez hitlerowców kraju upływał pod znakiem narastającego terroru, ale jednocześnie stopniowego rozwoju konspiracji. Społeczeństwo polskie otrząsało się z katastrofalnych skutków przegranej wojny, rozumianej, że jedynie konsolidacja oraz zdecydowana wola walki stanowić może szansę narodowego przetrwania.

Władze hitlerowskie zdawały sobie sprawę z tego, a standartenfuhrer Meisinger na jednym z posiedzeń rządu Generalnego Gubernatorstwa, omawiając organizację ruchu oporu, oświadczył, że "jednym z najniebezpieczniejszych czynników w pokonywaniu ruchu oporu jest fanatyczna wiara Polaka w zmartwychwstanie Polski"³⁾.

Po pierwszym okresie szeregu nieskoordynowanych działań sabotażowo-dywersyjnych mających miejsce na terenie całego kraju dowództwo Związku Walki Zbrojnej podjęło decyzję uporządkowania spraw w tym zakresie. W dniu 20 kwietnia 1940 r., Komendant Główny Związku Walki Zbrojnej na Kraj plk. dypl. "Grot" — Stefan Rowecki zatwierdził opracowany przez sztab statutu terytorialnej organizacji bojowej, powołanej pod nazwą Związek Odwetu.

Związek Odwetu, który przejął całokształt zagadnień sabotażu i dywersji, stanowił oczywiście część składową ZWZ, ale ze względu na konieczność zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa nowo powołanej przy różnych szczeblach dowodzenia komórce został wydzielony z dotychczasowej struktury konspiracyjnej organizacji. W ten sposób starano się uchronić szeregi podziemnego wojska w przypadku powstania zagrożenia lub ewentualnych "wysp" w ramach ZO⁴⁾.

"Szefowie ZO okręgów — pisze Kazimierz Pluta-Czachowski — mieli zwrócić szczególną uwagę na należyte sformowanie zespołów lotnych, ze względu na wielkie znaczenie moralne i polityczne dywersji bojowej, oraz na to, że będą one szkolić przyszłych dowódców walki partyzanckiej i małej wojny w kraju. Mieli doprowadzić ich ilość natychmiast do takiego stanu, by dla rozpoczęcia pracy ZWZ "kierowanej" walki konspiracyjnej (maj 1940 rok) mieć w swojej dyspozycji przynajmniej po jednym zespole lotnym (szturmowym) na szczeblu okręgu i po jednym na szczeblu rejonowego inspektoratu.

W możliwie najszybszym czasie powinni dojść do "szturmowego" zespołu ZO w każdym obwodzie ZWZ"⁵⁾.

W powiecie zamojskim w połowie 1940 r. w ramach komórek organizacyjnych ZWZ rozpoczęto formowanie specjalnych sekcji do wykonywania określonych zadań. Sekcje te, liczące sześciu lub więcej ludzi w placówce obejmującej swym zasięgiem jedną gminę, nazwane zostały sekcjami szturmowymi, a nazwa ta swoją genezę wywodzi ze statutu Służby Zwycięstwu Polski. W statucie tym datowanym 6 stycznia 1940 r., którego autorem był gen. brg. Michał Tokarzewski-Karaszewicz "Torwid", Komendant Główny SZP, po raz pierwszy wprowadzone zostało pojęcie drużyny szturmowej w składzie: "dowódca, zastępca, podoficer za frontem, dwie sekcje po 1 plus 7 (wyborowi moralnie i fizycznie, w pełni dyspozycyjni)"⁶⁾.

ciąg dalszy nastąpi

PRZYPISY

¹⁾ Szymon Datner, Zbrodnie Wermachtu na jeńcach wojennych w II wojnie światowej, Warszawa 1961, s. 248.

²⁾ Relacja Katarzyny Zaleskiej (zbiór W. Białasiewicza — dalej zb. WB) Okupacyjne przeżycia opisał Edward Zaleski we wspomnieniach Losi młodzieży polskiej w czasie okupacji niemieckiej /w./ Zamojszczyzna w walce z Niemcami, t. 2, Wydawnictwa materiałów do dziejów Zamojszczyzny w latach wojny 1939-1944, red. Z. Kłukowski, Zamość 1946, s. 41.

³⁾ Stanisław Piotrowski, Dziennik Hansa Franka, Warszawa 1957, s. 155.

⁴⁾ Bohdan Kwiatkowski, Sabotaż i dywersja AK, "Bellona" /Londyn/ 1949, z. 5, s. 5.

⁵⁾ Kazimierz Pluta-Czachowski, Początki Polskiej Podziemnej, "Kierunki" 1983, nr. 52.

⁶⁾ Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. 1, Londyn 1970, s. 34.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois

and Additional Mailing Post Offices

POSTMASTER: Send address changes to

DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)

EDWARD J. MOSKAL—Prezes

POLISH DAILY ZGODA



WOJCIECH BIALASIEWICZ, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, EWA BIEREZIN, BOGDAN BIERNAT, KRYSZYNA CYGIELSKA, ANNA DRECHSLER, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ALICJA OTAP, ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)..... 50¢	

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 75¢	

W trosce o przyszłość Ameryki

Zmiany zachodzące w Europie Wschodniej, a wraz z nimi ustąpienie ery zimnowojennej, znalazły odbicie w propozycjach budżetowych prez. Busha choć nie na taką skalę jakiej oczekiwano. Różnorodne grupy zainteresowań usiłowały wpłynąć, i z tych prób nadal nie rezygnują, na maksymalne cięcia w budżecie obronnym. Potrzeby w tym zakresie mogą okazać się znacznie mniejsze jeśli chodzi o wydatki związane z utrzymaniem wojsk w Europie, zwłaszcza w kontekście — wydaje się — już bliskich porozumień o broni strategicznej i ograniczeniu sił konwencjonalnych, a w programie długofalowym perspektywy redukcji taktycznych sił nuklearnych i w następnej kolejności, morskich.

Podczas gdy można zgodzić się ze stanowiskiem, że pokojowa atmosfera sprzyja ograniczeniu wydatków Pentagonu, to już trudniej przyjąć argumenty tych, którzy zbyt gorliwie chcieliby te fundusze rozdzielić na programy socjalne, edukacyjne czy ochrony środowiska. Problemy te z pewnością w olbrzymiej mierze będą stanowić o przyszłości całego społeczeństwa i muszą być z czasem rozwiązane.

Prezydent poświęcił im zresztą sporo uwagi proponując zwiększenie budżetu Departamentu Edukacji do \$24,6 miliarda a więc o \$1,2 miliarda więcej niż Kongres zatwierdził na ten cel w ub. roku. Bush uwzględnił takie pozycje jak podstawowe nauczanie i szkolenia zawodowe w okręgach zamieszkiwanych przez ludność o najniższych dochodach, specjalistyczne programy dla dzieci kalekich i upośledzonych umysłowo, zastosowanie bodźców zachęających do podnoszenia poziomu nauczania w szkołach publicznych, likwidację analfabetyzmu itp.

Budżet przewiduje \$2 miliardy na nowe inicjatywy związane z ochroną naturalnego środowiska, a ujęte wspólną nazwą "America the beautiful". Zakłada się zakup nowych terenów pod parki, lasy i ośrodki rekreacyjne, zalesianie dużych połaci ziem, konserwację szlaków wodnych i ochronę zagrożonych gatunków fauny. Dodatkowo prezydent domaga się podniesienia budżetu agencji Environment Protecting Agency, której głównym zadaniem jest kontrola przemysłu emitującego zanieczyszczenia do atmosfery. Zwiększone o 12 proc. fundusze do \$230 miliardów pozwolą jej na ściślejsze wypełnienie obowiązków, do których została powołana, w tym przede wszystkim wykrywanie zakładów lekceważących przepisy o czystości powietrza.

W tej samej kategorii mieści się rozszerzenie zakresu działań U.S. Global Change Re-

search (program badań zmian globalnych). W stosunku do ub. roku prez. Bush proponuje 57-procentową podwyżkę na badania prowadzone przez oddział NASA — "Mission to Planet Earth" celem lepszego zrozumienia zależności pomiędzy środowiskiem ziemskim a otaczającą je atmosferą i analizy jej wyższych partii.

Federalny budżet na kontrolę narkotyków zamyka się, według planu prezydenta, sumą \$10,6 miliarda. Fundusze te zostaną rozdzielone między regionalne agencje powołane do walki z handlarzami narkotyków, na akcje niszczenia krajowej produkcji marihuany, pomoc i współpracę z państwami andyjskimi — największymi dostawcami kokainy oraz inne działania zmierzające do ograniczenia dostępności środków odurzających na amerykańskim rynku.

Dodatkowo w budżecie na wydatki związane ze sprawami międzynarodowymi blisko \$800 mln. przeznaczono na finansowanie programu kontroli narkotyków w skali międzynarodowej.

W ten to sposób oczekiwania zostały mniej więcej spełnione a fundusze na cele obronne utrzymano na poziomie 25 proc. całego dochodu narodowego. Rozwój sytuacji w skali globalnej pozwala przypuszczać, że wkrótce nastąpi przesunięcie punktu ciężkości na sprawy regionalne.

Ogółem na potrzeby obrony prez. Bush zażądał \$587,2 miliarda. Oszczędności w stosunku do poprzednio zatwierdzonego budżetu szacuje się na blisko \$170 miliardów w ciągu najbliższych 5 lat. Będą one pochodzić głównie ze znizki kosztów utrzymania sił konwencjonalnych, które wkrótce ulegną drastycznym cięciom. Z końcem 1991 roku siły naziemne mają liczyć 19 aktywnych i 11 dywizji rezerwy z końcem tego roku. Marynarka wojenna wycofa dwa okręty i 5 nuklearnych łodzi podwodnych, a pod koniec tego roku jedno skrzydło sił powietrznych ulegnie rozwiązaniu.

W porównaniu do ub. roku fiskalnego propozycja budżetu na obronę przedstawiona przez Busha jest blisko 10 miliardów wyższa. Dlaczego? Ponieważ administracja chce być przygotowana w razie niepożądanego rozwoju wypadków w Europie. Dla porządku należy wspomnieć, że wielu specjalistów, w tym również sekr. obrony za prezydentury J. F. Kennedy'ego i Lyndona Johnsona, Robert McNamara twierdzi, że wydatki Pentagonu w ciągu najbliższych kilku lat powinny ulec cięciom by zatrzymać się na poziomie \$150 miliardów rocznie. (eg)

EWA BIEREZIN — KRYSZYNA CYGIELSKA

W poszukiwaniu pluralizmu — nie tylko w Ameryce

24 stycznia 1990 r. odbyło się niezwykle spotkanie w chicagowskim biurze żydowskiego komitetu przy Instytucie Amerykańskiego Pluralizmu (Institute for American Pluralism — The American Jewish Committee).

Wcześniej wielokrotnie spotykali się tam ludzie, którym droga jest idea porozumienia między narodami w ogóle, a w szczególności między narodami tak bliskimi sobie jak Polacy i Żydzi, którym historia skomplikowała wzajemne stosunki. Niezwykłość styczniowego spotkania polegała na tym, że znacznie poszerzyło się grono uczestników: oprócz Polaków i Żydów zainteresowanych dialogiem, brali w nim udział przedstawiciele innych narodowości z Europy Wschodniej czy — jak to określają inni — Środkowej.

Gospodarzem spotkania był żydowski komitet Instytutu z jego dyrektorem (na Midwest) — Davidem G. Rothem na czele.

W swobodnej i przyjaznej atmosferze uczestnicy — tak jak siedzieli przy stołach, przy których najpierw spożyli kolację — wysłuchali kilku

mówców, którymi byli:

— dr Myron Kuropas, pierwszy przewodniczący Ukrainian National Association;

— dr Mary Leuca, współpracownik Romanian American Review; — Kazimierz Łukomski, wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej;

— Linas Norusis, wiceprezes Lithuanian American Community, Inc.;

— Inese Stokes, wiceprzewodnicząca United Latvian Association w Chicago;

— Harvey Feldman, dyrektor American Jewish Committee d/s stosunków międzynarodowych.

Ten — tak mało formalny — sposób prowadzenia spotkania, umożliwiający bardzo osobisty odbiór tego, czym dzielili się z resztą zebranych przedstawiciele kolejnej narodowości, pozwolili zbudować nastrojów wzajemnej bliskości i życzliwości. Wszystko to wzmacniało poczucie, że oto rozumiemy jasno i — być może, co ważne — w ten sam sposób cel, który nas tu ściągnął: zbudowanie przyjacielskich więzi osobistych ponad podziałami. Wi-

zi, które najlepiej służą ogólniejszej sprawie, jaką jest ułożenie sobie poprawnych stosunków — jako wstęp do głębszego, rzeczywistego porozumienia.

Swobodna atmosfera i brak podziału przestrzennego na "panel" i "audytorium" przyczyniły się — co prawda — do tego, że nasze nagrania okazały się chwilami nie do "odsluchania", ale również ułatwiły nawiązanie znajomości z sąsiadami, wymianę uwag "na gorąco", co bardzo podniosło walory emocjonalne tego spotkania.

Kolejni mówcy starali się w wąskich ramach dostępnego sobie czasu scharakteryzować sytuację w swoim kraju, sygnalizując najważniejsze sprawy — polityczne, gospodarcze, narodowościowe, kulturalne.

Z tych — mniej lub bardziej syntetycznie podawanych — informacji wyłaniał się obraz państw przygotowujących się do wolności i demokracji, stojących przed uderzającymi podobnościami do pokonania i problemami do rozwiązania. Wśród tych problemów na jednym z poczesnych miejsc

Grzegorz Nawrocki

Spór wokół urzędu prezydenta

Urząd prezydenta został wyznaczony jeszcze przed okragłym stołem. Były nawet supozycje, że okrały stół z jego ustaleniami otwierającymi drogę do czerwcowych wyborów i miażdżącemu w nim zwycięstwa kandydatów Komitetu Obywatelskiego "Solidarności", był w ogóle możliwy tylko dlatego, że generał Jaruzelski otrzymał to, co chciał — właśnie urząd prezydenta.

Ten urząd zaspakajał, jak się zdaje, ambicje generała. Od dawna mówiło się, że generał na ten urząd ma wyraźną ochotę, a w kręgach partyjnych, po czerwcowej porażce w wyborach, mówiło się wręcz, że to wszystko dlatego, że generał miał ambicję zostać ojcem narodu. Oczywiście w tego rodzaju opiniach było wiele przesady. Jeszcze bowiem na długo przed czerwcowymi wyborami proces zmierzania do reform był nieuchronny.

Jednocześnie urząd prezydenta, a zwłaszcza obsadzenie tego urzędu przez generała Jaruzelskiego i prerogatywy prezydenta, które ustawały go wręcz ponad państwem gwarantowały na pewien sposób partii, czy nomenklaturze, że proces reform nie wymknie się spod kontroli, że nie dojdzie na przykład do wendety za stan wojenny, że nomenklatura jakieś pozycje jednak zachowa, że nie zostanie zupełnie wyeliminowana z życia społecznego i politycznego.

Po czerwcowym zwycięstwie wyborczym politycy "Solidarności" dotrzykali tej niepisanej umowy i generał został prezydentem otrzymując akurat taką liczbę głosów, która była potrzebna do jego wyboru. Stało się to głównie dzięki temu, że kilku senatorów spośród "Solidarności" nie zjawili się na głosowaniu, o co wyborcy mieli ogromne pretensje, nawet zbierano podpisy domagające się ich odwołania.

Układ okragłego stołu, czy też kontrakt prezydencki, który z jednej strony dawał społeczeństwu szanse emancypacji, a z drugiej strony dawał komunistom kontrolę nad procesem tej emancypacji, był przez wielu polityków niekomunistycznych ostro krytykowany jako niehonorowy, czy wręcz ograniczający prawa społeczeństwa. Jednocześnie jednak układ ten w gruncie rzeczy umożliwił Polsce spokojne przeprowadzenie reform w warunkach stabilności politycznej. Z dzisiejszej perspektywy widać, że układ, ten pozwolił uniknąć tej drogi, którą można dziś nazwać rumuńską.

Układ okragłego stołu i towarzyszący mu kontrakt prezydencki powodował, że, Polska reformująca się, stabilna — stanowiła rodzaj parawallu dla wszystkich zmian w innych państwach bloku, gwarantowała jakby, że zmiany tam zachodzące będą miały charakter pokojowy i nie naruszają imperialnych interesów Związku Radzieckiego, nie spowodują więc natychmiastowego rozpadu Układu Warszawskiego, wycofywania się państw bloku z tego układu.

Być może historia oceni generała Jaruzelskiego, jego politykę — pozytywnie, być może oceni, że wprowadzenie stanu wojennego było mądrym posunięciem politycznym, gdyż w ten sposób generał przytrzymał Polskę w cuglach, Polskę rwącą się do wolności gdy jeszcze było za wcześnie. Być może życzył Jaruzelskiemu historycy uznają, że miał rację, że dopóki żył Breżniew, dopóki wraz ze śmiercią kolejno Andropowa i Czerienki i pojawieniem się Gorbaczowa nie odeszła fala konserwatywnych polityków ukształtowanych jeszcze przez Stalina, trzeba było czekać. Generał Jaruzelski przeżywał do

znalazła się sprawa włączenia się społeczności żydowskiej do procesów przebudowy, akceptacji tej współpracy przez pozostałą ludność oraz — odwieczny i niezwykle trudny do uporania się — problem antysemityzmu. Wiele uwagi poświęcono też zagadnieniu wspólnoty interesów narodów pozbawiających się komunizmu, konieczności współpracy i podawania sobie rąk ponad podziałami etnicznymi oraz rezygnacji z kontynuowania zadawanych uraz na rzecz budowania przyszłości.

Kazimierz Łukomski zebrał oklaski za stwierdzenie, że choć tak on, jak i wielu Polaków z żalem słucha, kiedy mówi się "Vilnius" i "Lviv" — bo dla nich pozostaną one zawsze polskimi miastami Wilnem i Lwo-

czasu, aż poluzowało się w Rosji i cały blok roztrzeszczał się w szwach.

Nie da się wykluczyć, że historia oceni politykę Jaruzelskiego pozytywnie i wielu współczesnych już to czyni, choćby Adam Michnik, który przyznał, że błędnie ocenił Jaruzelskiego. Tym nie mniej społeczeństwo do generała Jaruzelskiego jako prezydenta, nie chce się jakby przekonać. Jeszcze jako prezydent PRL-u, tej resztówki państwa polskiego ulepionej przez Stalina, z narzuconym ustrojem, jakby uchodził, ale jako prezydent Rzeczypospolitej Polski, która pozbyła się z nazwy przymiotnika Ludowa, tego leksykalnego dowodu sowietywizacji i która powróciła do swojego starego godła zaczyna nie przystawać.

Czesi mają prezydenta Havla na Hradczanach, a my co? — to jest taki skrót myślowy, który ilustruje, co się myśli i jak się generała ocenia. Generałowi Jaruzelskiemu społeczeństwo nie zapominało nie tylko stanu wojennego, zgniecenia wówczas "Solidarności", ale i tego, że był ministrem obrony i za Gomulki i za Gierka, że brał udział w interwencji w Czechosłowacji, a wcześniej przez długie lata był szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, słowem był naczelnym politrukiem Wojska Polskiego.

Urząd prezydenta nie nadałaby jakby za zmianami, które zachodzą w kraju. Dość powszechnie uważa się, że prezydentem nie tylko powinien być Wałęsa, ale że nim będzie. Szepcze się o różnych naradach politycznych, które jakoby do tego zmierzają, a nawet kreśli przyszły układ polityczny. I tu najczęściej się powtarza, że jeżeli Wałęsa będzie prezydentem, generał Jaruzelski zostanie marszałkiem Polski, co też by zapewne zaspokajało jego osobiste ambicje, bo marszałkiem jeszcze nie był.

Ma to wszystkie cechy samoprawdzącej się prognozy, to znaczy takiej prognozy, którą jeżeli postawi się publicznie to sprawdzi się na pewno. Jest pewne, że gdyby w 89 roku odbyły się wolne wybory prezydenckie to tylko jeden kandydat miałby szanse na pewne zwycięstwo, a mianowicie Lech Wałęsa, przewodniczący NSZZ "Solidarność".

I społeczeństwo oczekuje zmiany w Belwederze. Jest tu jednak poważny szkopuł, mianowicie czy na podobny manewr na najwyższych stanowiskach państwowych zgodzi się generał Jaruzelski. Po drugie, jak twierdzą dobrze poinformowani, miał on w rozmowach gabinetowych oświadczyć, że o godności marszałka nie zamierza się ubiegać.

Nie da się jednak ukryć, że w Polsce mnożą się oznaki frustracji i to nie tylko z powodu sytuacji gospodarczej. Mimo ambitnych zamierzeń rządu jeśli chodzi o odejście od gospodarki socjalistycznej, czy osiągnięć w przebudowie ustroju Polacy porównują swoje warunki życia i tempo zmian politycznych ze zmianami w Czechosłowacji, NRD, na Węgrzech, czy w końcu w Rumunii.

Wynikiem tego porównania jest nierzadko frustracja. W kraju daje się odczuć dziwny czas oczekiwania i co tu dużo mówić wszyscy boją się wybuchu społecznego, który gdyby do niego doszło, byłby nieszczyśnięciem. Boi się tego i nomenklatura silna zwłaszcza w terenie, ale boją się także politycy solidarnościowi, boi się rząd jak też związek "Solidarność". I nie wiadomo, czy w takim układzie, w wypadku jakiegoś nowego buntu, nowego wybuchu, Lech Wałęsa nie wolałby być prezy-

wem — to jednak woli, żeby Vilnius był stolicą wolnej Litwy, niż litewskiej republiki sowieckiej.

Dr Kuropas podkreślił fakt, że w żywym łańcuchu, który połączył Lwów z Kijowem w niedzielę, 21 stycznia, nie tylko podali sobie ręce mieszkańcy zachodniej Ukrainy będący pod sowiecką okupacją dopiero od 40 lat i bardziej zrusyfikowani Ukraińcy ze wschodu kraju, ale także społeczność żydowska z Kijowa i Lwowa — z Ukraincami. Oba te narody — powiedział — były w przeszłości prześladowane, a bardzo wielu Żydów i Ukraińców spędziło lata w tych samych więzieniach Gulagu.

Harvey Feldman mówił o potrzebie pomocy amerykańskiej dla krajów (Dokończenie na str. 6-ej)

dentem, a nie przywódcą zbuntowanych mas.

Jeśli chodzi o urząd prezydenta, przykrojony jakby specjalnie dla generała Jaruzelskiego, to nie będzie od rzeczy przypomnieć o jego prerogatywach. Naistotniejsze z nich to — prawo weta w stosunku do ustaw ustalonych przez Sejm i Senat oraz rozwiązywania obu izb. To weto polegające na tym, że prezydent może nie podpisać ustawy, albo może też ją skierować do Trybunału Konstytucyjnego. W wypadku, gdy prezydent nie podpisuje, Sejm może przegłosować weto prezydenta większością dwóch trzecich głosów, co przy obecnym układzie sił w Sejmie jest trudne do osiągnięcia.

Prezydent może rozwiązać Sejm i Senat, nie tylko wtedy, kiedy w ciągu trzech miesięcy nie zdołają utworzyć rządu i przez trzy miesiące nie zdołają uchwalić planu gospodarczego i budżetu, ale także wtedy, gdy Sejm uchwali ustawę uniemożliwiającą prezydentowi wykonywanie jego konstytucyjnych obowiązków, określonych w artykule 32, ustęp 2. Ten artykuł stwierdza, że prezydent stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium oraz przestrzegania międzynarodowych sojuszy politycznych i wojskowych.

Prezydent sam decyduje kiedy następują warunki uniemożliwiające przez Sejm i Senat wykonywanie ich konstytucyjnych obowiązków. Jest zatem sędzią we własnej sprawie — iudex in causa sua. Prezydent staje w ten sposób jakby ponad Sejmem i Senatem. Tu jednak trzeba oddać sprawiedliwość generałowi Jaruzelskiemu, że jak do tej pory nie doprowadził ani do próby sił, ani do wyrażnego hamowania prac Sejmu i Senatu, czy blokowania reform. Jest więc lojalny wobec swojego partnera politycznego, którym są politycy solidarnościowi, którym jest Sejm i Senat.

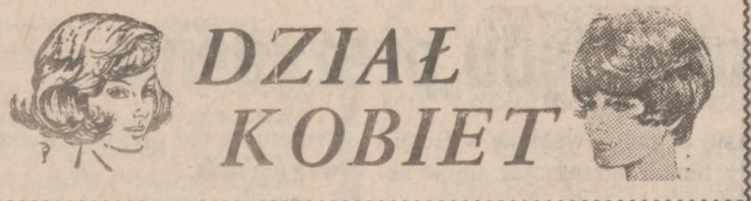
Za generałem Jaruzelskim, jako prezydentem, przemawiają bardzo dobre notowania u części hierarchii kościelnej zwłaszcza u Prymasa Józefa Glempa. W reportażu Tad Schultze'a w National Geographic, wielkonakładowym piśmie amerykańskim już na początku 88-ego roku, Prymas Glemp mówił o generał Jaruzelskim, że jest to dobry Polak, dobry patriota i ta opinia chwilami zaczyna przeważać w kręgach czołowych polityków OKP. Świadczylby o tym na przykład wywiad generała w "Gazecie Wyborczej". W kręgach "Gazety Wyborczej" panuje przekonanie, że Jaruzelski to w gruncie rzeczy przyzwoity człowiek. Na poparcie tej tezy mówi się, że generał Jaruzelski w ciągu tego pół roku, kiedy był prezydentem pełnił jakby podwójną rolę — z jednej strony osłaniał proces reform przed aparatem bezpieczeństwa — partyjno-betonowym, a z drugiej osłaniał komunistyczną nomenklaturę.

I tutaj trzeba powiedzieć, że w gruncie rzeczy dobrze wywiązał się z tej roli — człowieka, który nie dopuszcza do zderzenia tych dwu stron. Należałoby być za tym, żeby taką rolę pełnił dopóki te reformy nie zostaną do końca przeprowadzone, dopóki rząd Mazowieckiego nie wyda ustaw prywatyzacyjnych i nie dokona innych zmian ustrojowych.

Ale jednocześnie wyraźnie daje o sobie znać społeczne oczekiwanie zmian i poczucie frustracji z powodu stanu rzeczy. Te nastroje pozwalają sądzić, że kto wie czy wcześniej lub później nie dojdzie do kryzysu prezydenckiego. Powolnadiąga moment, w którym będzie można ocenić czy reformy będą prowadzone i się udadzą, czy też wygrywa nomenklatura, która w terenie zwłaszcza jest niezwykle silna.

Będą decydować o tym zwłaszcza wybory do samorządu terytorialnego, o przyspieszenie których apelował w ostatnim czasie Wałęsa.

Wracając jeszcze do oceny roli urzędu prezydenta w państwie stwierdzić trzeba, że taka sytuacja, w której władza znajduje się jakby poza najwyższymi organami państwowymi, a więc Sejmem i Senatem jest dosyć niebezpieczna i niezbyt budująca. Tak jednak ukształtowały się warunki polityczne, że główną osobą, jakby źródłem wszelkiej władzy jest przewodniczący związku i to właśnie powoduje, że wielu chciałoby żeby ten stan faktyczny został usankcjonowany prawnie. (RWE)



Współżycie intymne — ten pierwszy raz...

Starożytne księgi "ars amandi", czyli "sztuki kochania" wyliczają ich całe dziesiątki, jeśli nie setki. W rzeczywistości liczba odmian zmieniających rozkład bodźców seksualnych w sposób istotny nie przekracza pięciu — sześciu, wszystkie pozostałe są już tylko uduchowieniami ćwiczeniami gimnastycznymi, utrudniającymi, a nie ułatwiającymi uzyskanie pełni zadowolenia przez oboje partnerów.

Niewielki wysiłek wyobraźni wystarczy, żeby odkryć możliwe odmiany pozycji klasycznej ("twarz w twarz"), a jedynie praktyczne doświadczenie może wskazać, która z tych odmian potęguje, a która pomniejsza intensywność odczuwania konkretnej kobiety. W niektórych przypadkach występowania dysproporcji wielkości lub budowy narządów płciowych warto zasięgnąć opinii lekarza seksuologa, który wskaże "pozytywnie" ułatwiające likwidację ujemnych skutków występujących dysproporcji czy anomalii w budowie.

Najczęściej jednak przyczyną braku zadowolenia kobiety ze współżycia płciowego nie jest nieznanie nazwy wymyślonych pozycji ciała, tylko pomijanie, lekceważenie lub zaniedbywanie przez mężczyznę wszystkich niezbędnych etapów stosunku płciowego, w którym końcowy efekt w postaci przeżycia orgazmu po zjednoczeniu ciał jest tylko jednym z wielu etapów, a nie jedynym, na którym zazwyczaj najbardziej, jeśli nie wyłącznie, zależy mężczyźni.

W normalnym i pełnowartościowym dla kobiety stosunku płciowym występują i powinny występować trzy różne co do czasu trwania i form zachowania etapy.

Pierwszy etap — budzenia gotowości — winien być najdłuższy, a jego głównym celem jest w trakcie czułych pieścót, słów i pocałunków wytworzyć u obojga małżonków stan pełnej i chętniej gotowości do odbycia stosunku. Na tym etapie serdeczne, zażyłe i poufne rozmowy, okazywanie podziwu, miłości, czułości lub współczucia, czułe gesty i pieściotliwie nazwy na długi przedtem, zanim dojdzie do jakichkolwiek objawów zmysłowości i wyraźnie seksualnych zachowań, są — zwłaszcza dla kobiety — warunkiem powolnego i stopniowego pogłębiania się nastroju intymności.

czułości i coraz większej gotowości seksualnej. Etap ten — jakże ważny dla właściwego kobiecie rytmu budzenia się gotowości seksualnej — bywa bardzo często nie doceniany przez mężczyzn, których własny typ seksualizmu męskiego skłania do zmierzania drogą najkrótszą i bezpośrednio prowadzącą do celu (przeżycia rozkoszy).

Prawdziwa rozkosz prawdziwego mężczyzny jest jednak niekompletna, jeśli nie ma on poczucia, że nie tylko sam przeżył pełnię radości, ale potrafił dać ją swej żonie. Zaniedbywaniem tego właśnie etapu — o wiele częściej wynikającym z braku kultury seksualnej niż z braków w technice samego stosunku — tłumaczyć trzeba tak wysoki odsetek kobiet, które nie są zadowolone ze swego współżycia małżeńskiego i gotowe są z niego bez oporów zrezygnować. Zaniedbywanie tego etapu przedwstępnego powoduje to, że mężczyzna przystępuje do aktu płciowego na długi przedtem, zanim jego żona osiągnie rzeczywisty i pełny stan gotowości do niego. Trudno jest wyznaczyć dokładne limity czasu dla tego pierwszego etapu wstępnego, dużo zależy tutaj od osobników i okoliczności, od ich obyczajów, zwyczajów, kultury, wyobraźni, taktu. Celem głównym tego etapu jest z jednej strony wygaszenie w świadomości różnych kłopotów, trosk, nieraz przykrych nastrojów i uczuć, które nurtowały ich przez cały dzień, a także wspomnienie o nieporozumieniach małżeńskich, jakich nigdy nie brak, z drugiej zaś strony chodzi tutaj o ponowne odświeżenie i odnowienie uczuć miłości i gotowości do bycia razem i najcisłej polaryzacji obojga.

Drugi etap — wstępny — charakteryzuje się stopniowym narastaniem stanu gotowości, nasilaniem się zmysłowych i erotycznych pieścót, w których dotyki, uściski i pocałunki odgrywają rolę decydującą.

Trzeci etap — stosunek płciowy — musi być normalnym i naturalnym ukoronowaniem etapu drugiego, po czym dzięki pełnemu wyzyskaniu możliwości faz poprzedzających pełne zjednoczenie fizyczne ciał odczuwane jest jednocześnie jako zupełne stopienie się duchowe.

Ciąg dalszy nastąpi
Oprac. wg. różnych źródeł.

Janusz Szymański

Uwaga — idzie "demokracja"

Okres umacniania władzy ludowej w Polsce, tj. proces fizycznego unicestwienia przywódców oraz członków opozycyjnych partii i ugrupowań politycznych został uwieńczony pełnym sukcesem, w dn. 22 lipca 1952 r. wprowadzeniem nowej Konstytucji PRL. Zgodnie z zapisanym przez siebie prawem Polską rządziła jedna partia — PZPR wraz z przybudówkami.

Konsekwencją tego stanu rzeczy było usunięcie ze wspomnianej konstytucji, jak i z ordynacji wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych tzw. zasady proporcjonalności. Była ona komunistom niepotrzebna, wręcz zbędna z tego względu, że ludzie o innych orientacjach politycznych, ludzie chcący innej Polski zostali wymordowani lub też gnili na Rakowieckiej.

I tak jedna partia, zwana później przewodnią siłą, miała monopol na wszystko. Na politykę zagraniczną i wewnętrzną, PZPR decydowała co produkować, komu "sprzedać", a komu dać. Oligarchia partyjna w trosce o swoje kadry nieomylnie wiedziała, komu przedsiębiorstwo państwowe ma wybudować wille za symboliczną złotówkę, komu przydzielić "Fiata", a komu przyznać dewizy po oficjalnym kursie na wyjazd do ciepłych krajów. Władza bowiem korumpuje, deprawuje w każdym systemie. W przypadku systemu tzw. demokracji socjalistycznej elita władzy w szybkim tempie z ludzi przobraża się w świnię. W owym czasie miały one kolor czerwony.

Eliminując z życia politycznego wolną grę sił politycznych oraz pozabawiając system mechanizmów kontroli władzy przez społeczeństwo, komuniści doprowadzili Polskę do stanu, w jakim jest dzisiaj.

Znosi się jednak, że nowa, uformowana wokół okrągłego stołu władza, idąc śladami swojej poprzedniczki i czerpiąc hojnie z jej doświadczeń, chce nadal traktować Polskę jak prywatny folwark, a ludzi jak bydło.

Ustawa o Ordynacji Wyborczej do Samorządu terytorialnego przegłosowana przez tzw. solidarnościowych senatorów powiada, że najlepiej dla Polaków będzie, jak województwem warszawskim rządzić będzie sitwa senatora Janasa, w magistracie miasta stołecznego Warszawy zasiadając mafia senatora Celińskiego, a w Odżywołku nawozy sztuczne sprzedawać będzie na boku np. pociotek senatora Regulskiego. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, społeczeństwo będzie mogło czytać długo i na-

miennie o tym, jak działa nowa demokracja w "Gazecie Wyborczej" posła Michnika.

Jak zbudować taki system i jak wytłumaczyć Polakom, że do niego nie dojdą?

Należy przede wszystkim dobrać odpowiednich ludzi z tak zwaną konstruktywną opozycją. Najlepszą metodą doboru jest nieuznawanie zasady proporcjonalności w wyborach do Samorządu Terytorialnego. Zgodnie zresztą z tą obowiązującą do dzisiaj stalinowską Konstytucją, czyli Ustawą Zasadniczo Zniwelującą Społeczeństwo. Następnie należy na łamach cytowanej gazety udowadniać społeczeństwu, że wieśniacy w jednej ze wsi na południu Sabaudi żyją długo i dostatnio tylko dzięki temu, że sołtysa wybierają stosując tzw. opcję większościową. Na koniec, należy narodowi pokazywać codziennie, że elita to My, a reszta to niedouczone menty, które do dzisiaj nie potrafią powiedzieć narodowi na łamach 800,000 gazety o co im chodzi.

Czym zbudować taki system?

Najlepiej amerykańskimi pieniędzmi, które dzisiaj jeszcze są emitowane w kolorze zielonym. I tak, należy powołać "Fundację rozwoju demokracji lokalnej" na czele z senatoraministrą Regulskim i Paszyńskim i senatorami Celińskim i Stępnem.

W fundacji musi działać rada w składzie od "B" do "Z": Bratkowski, Bujak, Buda, Edelman, Geremek, Kłockowski, Kozłowski, Krzyżanowska, Kuratowska, Kurowski, Radziwiłł, Reiff, Siciński, Stelmachowski, Strzembos, Szaniawski, Szczepiński, Ślusz (a tak się dobrze zapowiadał), ks. Tischner, Turowicz, Wajda, Wielowieyski, Woźniakowski, Wujec i Ziolkowski, która radzić będzie w jakie drzwi zapukać w sprawie niecierpliwie zwłoki.

Najbardziej solidnie wykonane drzwi są zainstalowane w "narodowej Fundacji Na Rzecz Rozwoju Demokracji" w Waszyngtonie. I tak cichutkie, żeby nie powiedzieć konspiracyjne puknięcie w drzwi usłyszał w tym tygodniu dyrektor fundacji Carl Gershman i szczerą ręką wypłacił na początek przedstawicielom tego dostojnego grona \$700,000. Ameryka zawsze przecież popierała demokrację w świecie i bronila jej wszędzie tam, gdzie była zagrożona.

Jest jednak pewien szkopuł.

Jak wytłumaczyć fakt, że amerykańska Fundacja Na Rzecz Demokracji przyznaje pieniądze na rozwój demokracji lokalnej tym senatorom z lewego skrzydła Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, którzy 19 stycznia całym blokiem głosowali za antydemokratyczną Ordynacją Wyborczą do władz lokalnych?

Nie zajmujmy się jednak drobnostkami, jako że na wybrańców losu czeka 1.3 mln amerykańskich dolarów.

I tak zbliżamy się do końca opisu działań fundatorów demokracji lokalnej w Polsce mając na uwadze pewien niezwykły wagi szczegół. Otóż, nie należy zapominać, że większość tego towarzystwa należy szczerze owinąć flagą z napisem Solidarność. Chyba, że Lech Wałęsa zdejmie tę flagę z gmachu przy ulicy Wiejskiej i zamocuje na wieży w Kopalni Wujek. Potem, jak o nobliście wyrażał się cenzor Drawicz oraz po paru innych drobniactwach należy wnioskować, że raczej tak się stanie.

Świeże, cięte długie

RÓŻE

\$1850 za tuzin

Poinseccja od \$2.99

FLOWER MAN
3921 W. Fullerton
384-5088

Otwarte codziennie — dostarczamy

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Rezolucja

Chicago, 23 stycznia 1990 roku

Zbliżające się wybory do samorządu terytorialnego tj. wybory nowej władzy w województwach, miastach i gminach, mają w oczekiwaniu społeczeństwa przywrócić system demokratyczny na szczeblach terenowych w Polsce. Polacy, tak w kraju jak i poza jego granicami, mają głębokie przekonanie, że nowe, samorządne władze zostaną wyłonione w drodze pozytywnej selekcji spośród przedstawicieli cieszących się społecznym zaufaniem, którzy będą reprezentować interes społeczny, a nie interes poszczególnych partii, organizacji, stowarzyszeń czy też frakcji w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym.

Jedyną gwarancją wyłonienia autentycznych reprezentantów społeczeństwa są wolne wybory oparte na demokratycznej ordynacji wyborczej. Podstawowym kryterium określającym demokratyczną ordynację wyborczą jest pięć zasad, zwanych pięcioprzymiotnikowym prawem wyborczym. Jedną z nich jest zasada proporcjonalności, którą gwarantuje udział we władzach wszystkim ugrupowaniom politycznym przystępującym do wyborów, proporcjonalnie do ilości zdobytych głosów. Zasada ta wyklucza manipulację głosami wyborców i skutecznie zabezpiecza istnienie pluralizmu politycznego w demokratycznym systemie parlamentarnym.

W ostatnim czasie grupa dyspozycyjnych wobec lewicy laickiej senatorów z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, w składzie: Jerzy Stępień, Lech Kozioł, Alicja Grześkowiak, Tadeusz Zieliński oraz Jerzy Regulski pełniący jednocześnie funkcję (sic) Pełnomocnika Rządu Do Spraw Samorządu Terytorialnego, zgłosiła projekt ustawy o Ordynacji Wyborczej Do Samorządu Terytorialnego, opierając procedurę wyborczą na tzw. "opcji większościowej".

Opcja ta gwarantuje udział we władzy jedynie tej partii politycznej, która zdobędzie największą ilość głosów. Pozostałe partie i ugrupowania polityczne, które zdobędą o jeden chociażby głos mniej, przepadają w wyborach i automatycznie są wyeliminowane z wpływu na życie polityczne w państwie. Ta niedemokratyczna procedura wyborcza była stosowana w PRL-owskim prawie wyborczym od 22 lipca 1952 roku likwidując skutecznie wolną grę sił politycznych w Polsce.

Dzięki "opcji większościowej", zastosowanej w wyborach do Sejmu i Senatu PRL w dn. 4 czerwca 1989 roku, w Zgromadzeniu Narodowym dotychczasowej Rzeczypospolitej Polskiej zasiadają ci działacze lewicy laickiej którzy kilkakrotnie przegrywali w wyborach do władz "Solidarności" w 1981 roku. Stosowanie tego manewru w procedurze wyborczej również proteguje te partie, które dysponują największym funduszem na kampanie wyborcze. W przypadku lewicy laickiej, jako jedynej koterii w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym hojnie zaopatrywanej w ogromne fundusze na działalność polityczną, zrozumiałym wydaje się fakt przegłosowania przez "solidarnościowych" senatorów w dn. 19 stycznia bieżącego roku niedemokratycznej Ordynacji Wyborczej Do Samorządu Terytorialnego.

Ordynacja ta wskazuje, aby stała się obowiązującym prawem wyborczym do Samorządu Terytorialnego, musi uzyskać zwykłą większość głosów w Sejmie Rzeczypospolitej.

W związku z powyższym Komitet Na Rzecz Wolnych Wyborów w Polsce zwraca się z apelem do wszystkich posłów Zgromadzenia Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z apelem o poparcie kontrprojektu Ustawy o Ordynacji Wyborczej Do Samorządu Terytorialnego, opracowanego przez posłów: Marka Jurek, Z. Łopuszańskiego i Stefana Niesiołowskiego. Projekt Ordynacji Wyborczej do Samorządu Terytorialnego wprowadzony do Sejmu przez posła z Okręgu Łódzkiego, Stefana Niesiołowskiego, opierający się na demokratycznej zasadzie proporcjonalności, daje równe szanse wszystkim partiom, organizacjom, którym bez nadużywania w kampanii wyborczej symbolu "Solidarności", który przysługuje jedynie Związkowi Zawodowemu ludzi pracy w Polsce.

Komitet Na Rzecz Wolnych Wyborów, jako organizacja działająca na rzecz demokracji w Polsce, nie proteguje żadnej partii, ugrupowania, stowarzyszenia, ani też koterii próbujących przejąć władzę w Polsce lub też, jak to jest w przypadku lewicy laickiej, poszerzyć zakres jej posiadania. Komitet popiera natomiast wszystkie działania zorganizowanego społeczeństwa oraz osób prywatnych, jak również te inicjatywy ustawodawcze podejmowane przez posłów i senatorów ze wszystkich Klubów Parlamentarnych Zgromadzenia Narodowego, które zmierzają do przywrócenia demokracji, wolności i niepodległości Polski.

W najbliższych 14 tygodniach rozegra się przyszłość Polski. Postawa Polaków tak w kraju jak i na emigracji zadecyduje o tym, jaka będzie Polska — wolna, demokratyczna i niepodległa, czy też system polityczny w Polsce pozostanie nadal systemem totalitarnym.

Zbliżające się wybory do Samorządu Terytorialnego oraz poprzedzające je próby wprowadzenia niedemokratycznej ordynacji wyborczej, są dla nas wszystkich próbą politycznej dojrzałości i patriotyzmu. Losy Polski zależą dzisiaj jedynie od nas samych, od naszego zaangażowania i wiary we własne siły. Zwracamy się zatem z sugestią do rodaków w kraju, o organizowanie zebrań z posłami ze wszystkich klubów parlamentarnych w celu zobowiązania ich do oddania swoich głosów na demokratyczną ordynację wyborczą.

Przed wszystkim apelujemy do Polaków żyjących na emigracji — piszcie listy do posłów wybranych w okręgach Waszego pochodzenia. Listy te prosimy przysyłać na adres Komitetu Na Rzecz Wolnych Wyborów w Polsce; zostaną one następnie przekazane na ręce posła Stefana Niesiołowskiego. Szczególnie zwracamy się z apelem do organizacji polonijnych o zajęcie oficjalnego stanowiska w sprawie wyborów do Samorządu Terytorialnego w Polsce.

Narodu polskiego na drodze do demokracji, wolności i niepodległości nie zatrzyma żadna, niedemokratyczna ordynacja wyborcza. Ci gracze polityczni, którzy próbują oszukać naród, zostaną przez ten naród surowo osądzeni.

Komitet Na Rzecz Wolnych Wyborów w Polsce
715 W. Armitage, Chicago, IL 60614

RADA WYKONAWCZA

Marian Gołębiowski, Jan Gajda, Jerzy Miklaszewski, Witold Szawłowski, ks. Kazimierz Wronka, Kazimierz Kościak, Waldemar Kaszubski, Stanisław Dzierżęga, Janusz Szymański — przewodniczący.

Ciekawa współpraca naukowa

(Inf. wt.) — Pod koniec stycznia b.r. nastąpiło podpisanie umowy o współpracy pomiędzy dwoma uczelniami: University of Wyoming i Krakowską Akademią Rolniczą.

We wspólnym oświadczeniu pod którym złożyli swoje podpisy naukowcy z Krakowa i z Laramie (siedziba University of Wyoming) jest również mowa o włączeniu do wymiany naukowej Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Koordynacją realizacji programu wymiany doświadczeń oraz kadry profesorskiej i studenckiej pozostaje w gestii Wydziału Międzynarodowego amerykańskiego uniwersytetu, Katedry Weternarii.

Współpraca zapowiada się niezwykle obiecująco dla obydwu stron. Do tej pory uczelnie z Laramie i z Krakowa pozostawały już w ścisłych kontaktach, lecz podpisanie umowy o regularnej współpracy nada kooperacji naukowej stały charakter, której efekty dla samej wiedzy a także wymierne rezultaty, w polskiej zwłaszcza gospodarce rolnej, trudno będzie przecenić.

Trzeba tutaj koniecznie podkreślić zasługi profesora Newtona

Kongstona, specjalisty parazytologa, który był w przeszłości częstym gościem Akademii Rolniczej w Krakowie. Jego prace z zakresu badań nad pasożytami wywołującymi objawy śpiączki u bydła domowego i trzody chlewniej pozwoliły w wielkim stopniu na uodpornienie zwierząt na tego rodzaju choroby. Z kolei ze strony polskiej placówkę w stanie Wyoming wizytował profesor Andrzej Malczewski, członek Polskiej Akademii Nauk. Opracowania naukowe profesora Malczewskiego przyniosły wspaniałe rezultaty w wypracowaniu skutecznych metod ochrony bydła mlecznego w stanie Wyoming przed zachorowaniami na śpiączkę. (bb)

DENTYSTA BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ramach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano-10 wieczorem, 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Nasz Kącik Mody

Na deszczowe dni wiosenne lansuje się lekkie, kolorowe płaszczyki i kurtki. Od lewej — czerwony prochowiec; panterka z kapturem; kurtka khaki i żółty, rozkloszowany dołem płaszcz.

Polska Opieka Społeczna Ognio

Polska Opieka Społeczna pomaga uchodźcom i azylantom

Działalność Opieki Społecznej to między innymi program dla uchodźców i azylantów w zakresie poszukiwania pracy oraz rozwiązywania problemów adaptacyjnych.

Uchodźca (Refugee) to osoba, która przebywała czasowo w jednym z krajów Europy Zachodniej i tam otrzymała wizę wjazdową z prawem stałego pobytu w USA. (I-94 ze stemplem: "Admitted as a Refugee").

Azylant to osoba, której biuro INS przyznało stały pobyt w USA z powodów politycznych. (I-94 ze stemplem: "Asylum status granted").

Program jest fundowany przez Stanowy Departament Pomocy Społecznej — Illinois Department of Public Aid i przeznaczony dla tych, którzy posiadają wyżej wymienione dokumenty, aż do momentu uzyskania obywatelstwa amerykańskiego.

Głównym celem jest przygotowanie nowo przybyłych do samodzielnego życia. Bardzo często zdani są oni na organizację sponsorującą, znajomych i nasze biuro. Właściwe informacje, jakie mogą uzyskać, są najcenniejsze. Potrzebują też pewnego ukierunkowania i porady. Staramy się ogólnie zorientować klientów w sprawach niezbędnych do egzystencji w obcym kraju oraz służyć pomocą w konkretnych sytuacjach.

Najważniejszą rzeczą jest podjęcie nauki języka angielskiego w odpowiedniej placówce. Dysponujemy listą szkół, jak i wskazujemy ośrodek najlepszy i najbliższy miejscu zamieszkania. Pośredniczymy przy załatwianiu tak niezbędnych usług, jak założenie telefonu, podłączenie prądu, gazu, otwarcie konta w banku, zapisanie dzieci do szkoły, uzyskanie prawa jazdy, aplikowanie o pomoc specjalną, etc.

Zaznajamiamy klientów z prawami i obowiązkami stałych rezydentów USA, zagadnieniami bezpieczeństwa, zdrowia i ubezpieczenia, transportu, zakupów, etc.

Osiągnięcie podstawowej stabilizacji, pokonanie barier wynikających z różnic kulturowych, niezbędne jest do podjęcia pracy, a więc do samodzielności.

Zabawa taneczna Klubu Odporyszów

Klub Odporyszów urządza zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę 17-go lutego w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz. Do tańca gra orkiestra "Melorytm". Dochód z zabawy przeznaczony na pomoc parafii Odporyszów.

Serdecznie wszystkich zapraszamy

Informujemy o możliwościach zawodowych, o sposobach poszukiwania pracy, pośredniczymy w zatrudnieniu. Uczymy klientów wypełniać aplikacje o pracę, udzielamy wskazówek, jak zachować się na "interview", a także dajemy referencje.

Osoby z dobrą znajomością angielskiego i wyższym wykształceniem z Polski kierujemy do placówek dla profesjonalistów. Niektórzy, po zdobyciu doświadczenia zawodowego, poprawieniu znajomości języka angielskiego, wracają do nas po lepsze prace, wymagające większych kwalifikacji. Szukamy wówczas dla nich odpowiednich firm i zatrudnienia tam.

Wiele osób korzysta z naszych usług po pewnym czasie pobytu w USA, ponieważ życie nastrocza problemów innej natury. W miarę możliwości staramy się pomóc lub kierujemy do innych instytucji.

Agencja nasza stara się o fundusze aby mogła służyć w tym zakresie wszystkim nowo przybyłym emigrantom. Niestety, na razie musimy ograniczyć się do pomocy w sprawach adaptacyjnych i w kwestiach zatrudnienia — tylko uchodźcom i azylantom.

Odczyt dr E. Slotkowskiego

POLSKIKLUBARTYSTYCZNY zaprasza na odczyt dra Eugeniusza Slotkowskiego, który omówi książkę Stefana Korbońskiego pt. "Żydzi i Polacy podczas II wojny światowej". Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 18 lutego b.r. o godzinie 3:00 po południu w Copernicus Center, przy 5216 W. Lawrence. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy.

Zebranie Stow. parafii Otfinów

Stowarzyszenie parafii Otfinów zawiadamia, że ogólne zebranie członków i sympatyków Stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę, 18 lutego o godz. 2 po południu, w sali Klubu Eagles, przy 3519 W. Fullerton Ave.

Ze względu na ważność poruszanych spraw prosimy o liczne przybycie.

H. Oberski — sekr.

Instalacja Klubu Zaborowian

Zarząd Klubu Zaborowian zawiadamia członków, że zebranie połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 18 lutego w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 2 po południu. Gorąco prosimy o punktualne przybycie.

S. Gulik — prezes
S. Wodka — sekr.

Walne zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville, Illinois

Roczne sprawozdawczo-wyborcze posiedzenie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville, odbędzie się w niedzielę, 18 lutego, 1990 r., w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., Chicago, o godz. 1:30 po poł.

Zgodnie z konstytucją wszystkie jednostki wchodzące w skład Okręgów 12 i 13 ZNP, są upoważnione do przystąpienia na to zebranie jednego delegata za każde \$100 wpłacone na konto obozu.

Na tym zebraniu będziemy wybierać zgodnie z postanowieniami podjętymi na ub. zebraniu trzy osoby do dyrekcji obozu i mamy inne ważne sprawy do omówienia, a więc prosimy delegatów o punktualne przybycie na zebranie.

Anthony Szplit, prezes

Uroczysta Msza św. w par. św. Heleny

Ojciec Marian Gienko, C.R., administrator parafii św. Heleny zaprasza swoich parafian i całą Polonię do wspóludziału we Mszy św. z okazji "Dnia założycieli Zgromadzenia Zmartwychwstańców".

Msza św. koncelebrowana będzie w asyście ks. Michała Suszka i ks. Stanisława Kantowskiego, a odprawiona zostanie w niedzielę, 18 lutego, o godz. 11:15, w kościele par. św. Heleny, przy Augusta Blvd. i Oakley Ave.

Najświętszej Ofierze przewodniczyć będzie ojciec Marian Gienko, a homilię okolicznościową wygłosi lubiany przez wszystkich asystent z parafii św. Jacka, ojciec Michał Osuch ze Zgromadzenia Ojców Zmartwychwstańców.

Gorąco zapraszamy do wspólnej modlitwy.

ks. M. J. Gienko

Rendez-vous z aktorami

Pod auspicjami Związku Artystów Scen Polskich ZASP za granicą oddział w Chicago aktorzy Teatru Ref. Bena, Studia 88, Kabaretu Ajencia, Kabaretu u Chochola zapraszają w sobotę, 17 lutego o godz. 7 wiecz. do sali balowej restauracji "Orbit" przy 2936-40 N. Milwaukee Ave., na "Rendez vous z aktorami".

Wodzirejem balu będzie Waldemar Wierzbowski. Do tańca gra orkiestra "Białe-Czerwone". Kolacja Królewska zostanie podana o godz. 8:07 wiecz., zaś bar otwarty już od 4 po poł.

W programie m.in. show 31 osobowej grupy aktorów, polonez, loteria fantowa do wygrania m.in. prawdziwa żywa artystka, wybór Królowej i Króla Balu, białe tango, walc figurowy i biały mazur.

Wstęp \$49.99 od osoby. Informacje i karty wstępu do nabycia we wszystkich biurach Polameru, tel. 685-8222, u Z. Boris, tel. 777-5231, u B. Łańko, tel. 278-0939, w Polmart, tel. 486-3636 oraz u W. Wierzbowskiego, tel. 227-2445.

Instalacja Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego urządza instalację, która odbędzie się w sobotę, 17 lutego, w sali Stardust, przy 5688 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Do tańca grać będzie orkiestra "Polonez." Po informacji prosimy dzwonić na nr tel. 777-4743 lub 698-2767. Serdecznie zapraszamy członków i przyjaciół.

Z. Lipińska — sekr.

Roczne zebranie Koła SPK Nr. 15

Uprzejmie zawiadamiamy, że roczne zebranie członków Koła SPK Nr. 15 odbędzie się w niedzielę 4 marca w siedzibie Koła przy 3024 N. Laramie Ave. Początek zebrania o godzinie 1:30 w pierwszym terminie, a o godzinie 2-giej w drugim terminie po południu.

Przypominamy, że udział w rocznym zebraniu jest statutowym obowiązkiem wszystkich członków. Osoby, które podczas opłatki Koła, dnia 7 stycznia zgłosiły się o zapisanie na członków Koła i nadal są zainteresowane proszone są o przybycie na zebranie celem załatwienia formalności.

T. Iwanicki — prezes
K. Stawicki — sekr.

Doroczny Bal Debiutantek

Legion Młodych Polek organizuje swój doroczny "Amarantowy Bal Debiutantek" w sobotę, 24 lutego w Grand Ballroom w Chicago Hilton and Towers przy 720 S. Michigan Ave.

Mistrzem ceremonii będzie prezydent z kanału 7TV, Jay Levine, który przedstawi ojców Cheryl Gagnon z Oak Brook, Kathryn Kaes z Chicago, Margaret Matelslo z Northbrook, Izabelli Musial z Cicero, Margeret Osuchowski z Chicago i Rebeci Wilczek z Oak Brook. Ojcowie z kolei zaprezentują swoje córki.

Dochód z balu zostanie jak zwykle przeznaczony na cele filantropijne. Przewodniczącą tegorocznej imprezy jest Lucie Bucki, zaś prezesem Maria Cieśla. Po rezerwacji oraz dalsze informacje dzwonić można do Joan Kosiński, tel. 582-7252.

S. Kopski — koresp.

Zebranie i instalacja Tow. Strzelce Wielkie

Zarząd Tow. Strzelce Wielkie uprzejmie zawiadamia, że krótkie zebranie, połączone z instalacją urzędników odbędzie się w dniu 18 lutego (niedziela), o godz. 2-giej po poł., w sali SWAP-u, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie.

J. Walas, prez.

Walne zebranie Koła b. Żołnierzy 5 Kres. Dyw. Piechoty

Na podstawie statutu Koła, art. 6, Zarząd Koła zwołuje walne zebranie wyborcze członków Koła na niedzielę, 25 lutego, w dolnej sali o. Jezuitów, przy 4105 N. Avers, na godzinę 2 w terminie pierwszym, godzinę 2:30 w drugim.

Udział w walnym zebraniu jest obowiązkiem wszystkich członków Koła. Zarząd i członkowie Koła zapraszają wszystkich byłych żołnierzy 5 K.D.P., niezmieszonych w Kole, w celu wzięcia udziału w zebraniu i spotkaniu towarzyskim kolegów.

Po zebraniu podany będzie podwieczorek.

J. Antończyk — sekr.

Zabawa Korpusu Pań

Korpus Pomocniczy pań przy Okręgu 1-szym SWAP ma zaszczyt zaprosić Polonię Chicagowską na Zabawę Serduszkową, w sobotę, 17 lutego 1990 r., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 7 wiecz., kolacja o godz. 8. Wstęp \$14 od osoby.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Wolanie".

Dochód z zabawy będzie przeznaczony na cele weterańskie.

Rezerwacji proszę dokonywać do 14 lutego na nr tel. 656-7282 lub 777-0517.

Helena Bielecka, prezes

"SPOTKANIA Z MUZYKĄ" "W słowiańskim duchu"

21 program z cyklu: "Spotkania z muzyką" poświęcony będzie w całości muzyce słowiańskiej. W koncercie wykonane zostaną najpiękniejsze utwory wokalne i fortepianowe Chopina, Moniuszki, Paderewskiego, Dworzaka, Czajkowskiego, Rachmaninowa i innych w interpretacji naszych czołowych artystów — muzyków: tenora — Józefa Homika oraz pianisty — Henryka Wawrzyszka.

Koncerty zatytułowane: "W słowiańskim duchu" odbędą się w sobotę, 17 lutego — o godz. 8:30 P.M. oraz w sobotę, 24 lutego — również o 8:30 P.M., w sali KPA: 5844 N. Milwaukee Ave.

Bilety (dorośli): \$12.00, dzieci: \$6.00 można zamawiać telefonicznie: 286-0953 lub w kwiaciarni "Danusia" — 3501 N. Milwaukee Ave.

Organizator prosi o jak najwcześniejsze zamawianie biletów.

KUPUJĄCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Zebranie Gr. 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Miesięczne zebranie Grupy 843 ZNP Tow. Tadeusza Kościuszki odbędzie się w środę, 14 lutego o godz. 7 wiecz. w sali SPK przy 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy członków o liczny udział.
J. Marolewski — prez.
A. Barska — sekr.



Zebranie wyborcze Gminy 120 ZNP

We wtorek, 27 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie wyborcze Gminy 120 ZNP.

W związku z koniecznością zorganizowania na rok 1990 nowej Izby Delegatów oraz wyboru na nową kadencję urzędników Gminy — Zarząd prosi wszystkich sekretarzy Grup, należących do Gminy 120 ZNP — o przesłanie mandatów, wybranych delegatów do Gminy.

Mandaty wraz z adresami delegatów i należnymi opłatami należy przelać do sekretarki finansowej lub protokolowej Gminy. Adresy są następujące: sekr. fin. Henryka Szczepankowska, 8546 W. Winona, Chicago, IL 60656. tel.: 625-9039; a sekr. protok. Eleonora Tragarz, 2921 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL. tel.: 237-5155.

Zarząd Gminy prosi również zarządy Grup o powiadomienie swoich delegatów że ich obecność na zebraniu wyborczym Gminy w dniu 27 lutego, jest ich obowiązkiem organizacyjnym.

H. Wojnar — prezeska
E. Tragarz — sekr. prot.

Tow. Wiara i Ojczyzna Grupa 1474 ZNP

Przypominamy wszystkim członkom Grupy 1474 ZNP Tow. Wiara i Ojczyzna, że instalacyjne posiedzenie odbędzie się 18-go lutego w sali SWAP 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2-iej po południu, punktualnie.

Po krótkim posiedzeniu i instalacji podany będzie obiad.

A. Wierzbicki wiceprezes

Zebranie Gr. 1776 ZNP Tow. Wolność

Niniejszym zawiadamiamy wszystkie członkinie i członków Grupy 1776 ZNP Tow. Wolność, iż zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 14 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Obecność wszystkich członków jest wielce pożądana, gdyż mamy do załatwienia wiele ważnych spraw organizacyjnych.

S. Bogobowicz — prez.
I. Klatka — sekr.

Zebranie Gr. 298 ZNP Tow. Jana III Sobieskiego

Najbliższe posiedzenie Grupy 298 ZNP Tow. Króla Jana III Sobieskiego odbędzie się w środę, 14 lutego o godz. 2 po poł. w sali Archer Park przy 4901 S. Kilbourn St.

Prosimy członków o liczny udział.

A. Kuzniar — prez.
S. Lech — sekr.

Instalacja Gminy 75 ZNP

Niniejszym zawiadamiamy, iż posiedzenie Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, 16 lutego, a nie 23 lutego, jak wcześniej zapowiadano. Zebranie rozpocznie się o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Zapraszamy wszystkich delegatów Gminy 75 ZNP. Cena obiadu wynosi \$5 od osoby. Po rezerwacji prosimy dzwonić do 13 lutego na nr tel. 736-3414 lub 889-1311.

S. Bogobowicz — prez.
W. Kuman — sekr.

Uroczystość w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP

Dyrekcja Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP serdecznie zaprasza całą Polonię na uroczystość nadania jednej z sal Domu Młodzieży imienia Heleny i Aleksandra Moll.

Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę, 25 lutego w siedzibie Domu Młodzieży przy 6038 N. Cicero Ave. Początek o godz. 2 po poł.

Zasługi państwa Moll dla Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP upamiętnione zostaną specjalną tabliczką pamiątkową, która znajdzie się na drzwiach do głównej sali bankietowej.

Na miejscu podane będą napoje i przekąski. Gorąco na tę uroczystość wszystkich zapraszamy.

A. Pestrak prez.
L. Chabalowski sekr.

Zebranie Gr. 694 ZNP Tow. Synów Wolności

Najbliższe posiedzenie Grupy 694 ZNP, Tow. Synów Wolności odbędzie się w czwartek, 15 lutego w sali Moskal's Mayfair przy 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Sekretarz finansowy urzędował będzie już od godz. 7 wiecz. Wszystkich członków serdecznie zapraszamy.

P. Marud — prez.
T. Winters — sekr.

Odrożone zebranie Gr. 77 Tow. Jedność

Posiedzenie Grupy 77 ZNP Tow. Jedność zostało odrożone do 18 marca br. Oto skład zarządu wybranego na rok 1990: Henry Skutnik — prezes, Władysława Marszałek — wiceprezes, Franciszek Rudnicki — wiceprezes, Doris Kowalski — sekr. prot., Michael Kowalski — skarbnik, Ignacy Bugajski — sekr. fin., Kazimierz Hostyński — marszałek, Stefan Stańczak — kapelan, Halina Peksa — auditor.

D. Kowalski — sekr.

Zebranie Gminy 178 ZNP

Roczne zebranie Gminy 178 ZNP odbędzie się w czwartek, 15 lutego w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 7:15 wiecz.

Wszystkie delegatki i delegatów prosimy o punktualne przybycie. Prosimy o przyniesienie z sobą mandatów.

B. Helkowska — prez.
R. Strzelecki — sekr.

Zebranie Gr. 850 ZNP Tow. Jefferson Park

Zawiadamiamy wszystkich członków Grupy 850 ZNP Tow. Jefferson Park, że zebranie wyborcze i instalacja nowego zarządu odbędzie się w piątek, 16 lutego o godz. 7:30 wiecz. w sali par. św. Konstancji przy 5864 W. Ainslie Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność.

S. Surówka — prez.

Informacje po polsku o zeznaniach podatkowych

W związku z nowymi zmianami przepisów podatkowych Internal Revenue Service dotyczącymi ulg podatkowych, Polski Ośrodek Informacyjny ZNP udziela obecnie bezpłatnych informacji w kwestiach: kto i kiedy zobowiązany jest wypełnić zeznanie podatkowe i jakie ulgi mu przysługują.

Jeżeli macie jakieś trudności lub zapytania dotyczące swego zeznania podatkowego Federal Income Tax — możecie teraz otrzymać wyjaśnienia i informacje w Polskim Ośrodku Informacyjnym ZNP.

Należy przynieść ze sobą kopie zeszłorocznego zeznania podatkowego oraz spis wszystkich dochodów i wydatków za rok ubiegły 1989.

Polski Ośrodek Informacyjny znajduje się pod adresem: 1200 N. Ashland Ave., w budynku bankowym — pokój 552, na piątym piętrze (jest winda).

Biuro jest otwarte w każdy poniedziałek, wtorek i czwartek (oprócz świąt) od godziny 10 rano do 2 po południu, w pokoju 552.

Oglądajcie Kronikę Polonijną CDN

Program przedstawiający życie organizacyjne i twórcę Polonii, ciekawych ludzi i wydarzenia. Kronika CDN jest realizowana przy współpracy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Kanał 25 Sobota 4:00-4:30 PM

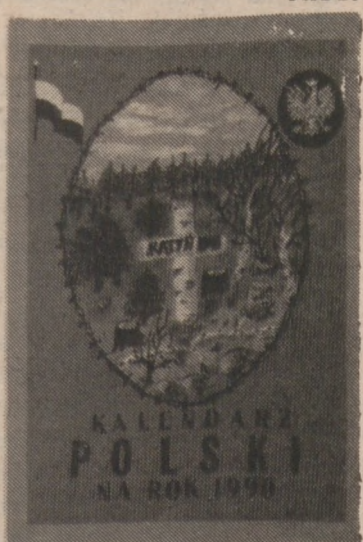
Poniedziałek 10:00-10:30 PM

PROGRAM

POLVISION

WTOREK—ŚRODA
Pierwsza godzina programu:
• Program dla dzieci
• "Z kamerą wśród zwierząt"—Podwodny świat.
• "Cheć zostać gubernatorem"—rozmowa z Jimem Edgarem, kandydatem na gubernatora Illinois.
• "Białe Krzyż"—film dokumentalny.
Druga godzina programu:
• "Alternatywy 4"—serial TV, odc. 9 (ostatni).
Trzecia godzina programu:
• "Wspomnienie o Władysławie Hańczy"—program dokumentalny.

KALENDARZ POLSKI NA ROK 1990



Cena: \$14.00

Mamy już w sprzedaży nowy Kalendarz Polski Na Rok 1990, który jest kolejnym 42, a jednocześnie już ostatnim rocznikiem, drukowanym przez Wydawnictwo "Promyk" w Filadelfii.

Ten uniwersalny poradnik encyklopedyczny, jak nazywany jest przez starych czytelników, jest starannie i interesująco opracowany. W 43 rozdziałach na 448 stronach, zawarty jest wiele bardzo interesujących artykułów ze wszystkich dziedzin wiedzy, wiele informacji dotyczących Polski. Cenne też są porady lekarskie, wskazówki o pielęgnowaniu urody, jak dbać o zdrowie oraz wiele innych niezbędnych dla każdego w codziennym życiu, tak w domu, jak i w pracy. Zachećmy do kupna tego doskonałego informatora. Każdy kto zamówi Kalendarz Polski przekona się, że znajdzie w nim swego doradcę.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Zamawiam egzemplarzy Kalendarza Polskiego na rok 1990 po \$14.00 za sztukę.
Załączam czek lub Money Order na sumę

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Kod Pocztowy

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy

W poszukiwaniu pluralizmu

(Ciąg dalszy ze str. 3-4)

Jów wschodnioeuropejskich na ich drodze do demokracji i gospodarki wolnorynkowej, wysuwając bardzo kontrowersyjną — naszym zdaniem — tezę, że pomoc ta może być finansowana z dodatkowych cięć w budżecie obronnym USA. Idea ta jest ostatnio popularyzowana przez niektórych polityków amerykańskich pod hasłem "inwestowania w demokrację".

Dalsza bardzo interesująca dyskusja skoncentrowała się na trzech zagadnieniach, ściśle ze sobą powiązanych, które w największym skrócie przedstawiają się następująco: — Żydz kołem ofiarnym świata.

Dyskutanci dawali wyraz obawie, aby w przypadku niepowodzenia nowej polityki oraz w wyniku niezadowolonych z nieukniknionych trudności ekonomicznych w przejściowym okresie, nie uruchomiono starego stereotypu "wszystkiemu winni są Żydzi". Podawano przykłady stosowania tego schematu propagandowego m.in. przez komunistów, gdy KGB używało pracowników pochodzenia żydowskiego w akcjach przeciwko ludności.

— Nacjonalizm, wykorzystujący hasła typu "Ukraina dla Ukraińców". W interesie wszystkich narodów leży pluralizm narodowościowy, pokonanie szowinizmów lokalnych i niechęci etnicznych oraz ułożenie poprawnych stosunków między mniejszościami narodowymi, również w ich własnym interesie.

— Stereotypy narodowościowe, polityczne i historyczne, które utrudniają wzajemne zrozumienie i porozumienie, a w sprawach wspólnego frontu antykomunistycznego mają skutki często wręcz katastroficznie destruktywne.

Kwestię tę podniósł dr Wojciech Wierzeński, wykazując na przykładzie prasy amerykańskiej, jak używanie stereotypów spłyca przedstawiany obraz rzeczywistości oraz zwalnia od poznania i zrozumienia nowych układów i wydarzeń.

Prowadzący spotkanie i nieubłagane egzekwujący przestrzeganie ograniczeń czasowych David zgodził się z ważnością zagadnienia stereotypów, przyznając, że są one niezwykle trwałe, a pozbycie się ich bardzo trudne; uznał też, że jest to zagadnienie warte kontynuowania w kolejnej dyskusji.

Cennym i pouczającym przeżyciem, jakie można było wynieść ze spotkania było uświadomienie sobie, że każdy naród ma swoje trudne i bolesne problemy, ale — jednocześnie — że żaden, a więc także własny naród, nie jest ani przysłowiowym "pępkiem" świata, ani jego największym "wyrzutem sumienia".

Zebrani zdawali się bardzo dobrze wzajemnie rozumieć i podzielać zasadę, którą można wyprowadzić z ważkiej wypowiedzi Israela Shahaka na łamach "Aneksu" (41/42 numer poświęcony tematowi: "Żydzi jako problem polski"):

Prawdziwa odwaga i uczciwość jest tam, gdzie ludzie przeciwstawiają się uprzedzeniom i szkodliwej działalności własnej grupy.

Shahak co prawda sformułował tę myśl dla warunków Zagłady. ("Prawdziwie wielką odwagę i uczciwość dostrzegłem za to w warunkach Zagłady, wtedy, kiedy Polak przeciwstawiał się opinii lub milczeniu innych Polaków, kiedy Żyd przeciwstawiał się innym Żydom i kiedy Niemiec przeciwstawiał się innym Niemcom..."). Ale zarówno to jak i zakończenie wywodu, że nie powinna towarzyszyć temu zbyt wielka pogarda "dla tej milczącej większości, która nie jest do tego zdolna" — zachowuje aktualności i w innych sytuacjach konfliktowych.

Shahak wzywając do "poważnego zastanowienia się" nad problemem określa to jako **w istocie podstawowe, nie kończące się poszukiwanie.**

Styczniowe spotkanie było poświęcone takiemu właśnie poszukiwaniu.

Nowe daty koncertów w Orchestra Hall

Pianista Ivo Pogorelich, którego recital miał się odbyć w niedzielę 11 lutego, musiał odłożyć swoje tournée północno-amerykańskie. Nowy termin recitalu został ustalony na sobotę 28 kwietnia o godz. 2:00 po poł.

W programie, tak jak planowano, znajdzie się utwory Haydna, Chopina, Liszta, Scarlatti, Brahmsa, Scriabina i Bałakiriewa.

Symfonia nr 1 Johna Corigliano, której wykonania w dniach 18, 19, 20 i 30 stycznia zostały odwołane, będzie zaprezentowana publiczności na trzech koncertach dla abonentów Orchestra Hall w dniach 15, 16 i 17 marca.

Coś dla amatorów pizzy

Chicago (inf. wł.) — Biuro festiwalu przy Urzędzie Miasta Chicago ogłosiło wyniki konkursu na najlepszą pizzę serwowaną podczas dorocznego Boat Show czyli pokazu łodzi w McCormick Place.

Gosćie wystawy zjedli w czasie dwóch dni pokazu 17,000 kawałków pizzy głosując równocześnie na, ich zdaniem najsmaczniejszą.

Najwięcej głosów otrzymała pizza firmy Superossa, która zdobyła złoty medal ex equo z Bob and Jack's i Carmen.

Srebrne medale otrzymały pizze z Bacino, Chesdan, Connie, Edwardo's i Lou Malnati.

Bronzowymi medalami nagrodzono Home Run Inn i Positano.

Zespół sędziowski przyznał również nagrody specjalne za najlepszą Crust Cheese dla Chesdan, za najlepszą Pan/Stuffed Cheese dla Edwardo's i za pizzę Pan/Stuffed Cheese and Sausage — firmie Bacino.

Superossa otrzymała specjalne wyróżnienie za pizzę nadziewaną szpinakiem i serem Ricotta.

Dochód ze sprzedaży 17,000 kawałków pizzy został ofiarowany na rzecz miejskiego składu żywności dla biednych Greater Chicago Food Depository. (ad)

Londyński teatr ofiarą pożaru

Londyn (UPI) — Historyczny teatr Savoy, otwarty ponad sto lat temu i specjalizujący się w repertuarze operetkowym, został w poniedziałek strawiony przez pożar.

Ogień wybuchł wcześniej nad ranem i został opanowany przez ponad 100 strażaków po kilkugodzinnej akcji.

Teatr Savoy, otwarty w 1881 roku w celu wystawiania operetek Gilberta i Sullivan, był pierwszym budynkiem publicznym w Londynie oświetlonym przy pomocy elektryczności. (kc)

Prez. Bush

(Dokończenie ze str. 1)

żadnego układu wojskowego mogą stanowić zagrożenie militarne wobec swych sąsiadów.

Przywódca USA wyraził swe poparcie wobec stanowiska wyrażonego przez przedstawicieli zachodniemieckiego rządu, by jednocześnie Niemcy pozostały w NATO, lecz wojska państw zachodnich nie mogłyby zostać rozmieszczone na terytorium obecnie zajmowanym przez Niemcy Wschodnie.

Kwestię redukcji amerykańskich i sowieckich sił konwencjonalnych w Europie Bush pozostawił otwartą, by obie strony w przyszłości mogły dokonać zmian w swej polityce.

Stany Zjednoczone zaproponowały zmniejszenie liczby amerykańskich i sowieckich wojsk stacjonujących w Europie Środkowej do poziomu 195 tys. żołnierzy. USA pragnęłyby jednocześnie zatrzymać prawo posiadania 30 tys. żołnierzy w innych częściach Europy, by w ten sposób wyrównać przewagę wojsk sowieckich stacjonujących w zachodniej Europie.

W miniony piątek Gorbaczow odrzucił tę propozycję stwierdzając, iż ilość żołnierzy sowieckich powinna dorównywać liczebności oddziałów amerykańskich rozlokowanych w zachodniej Europie.

Na konferencji prasowej Bush zapewnił, iż oferta Moskwy jest obecnie "pilnie studiowana" przez Pentagon i dlatego też nie wykluczył ewentualnych poprawek w przyszłości. (ak)

Na koncertach, będących swiataową premierą tego utworu, orkiestrę poprowadzi Daniel Barenboim. Symfonia Johna Corigliano zastąpi "Symphonie pour grand orchestre" sowieckiego kompozytora Edisona Denisowa, która była przewidziana na 15 — 17 marca. Utwór Denisowa będzie wykonany w sezonie 1990-91.

Bilety na recital Ivo Pogorelicha można nabywać w kasie Orchestra Hall, 220 South Michigan Avenue. Zakupu na kartę kredytową można dokonać telefonując pod nr. 435-6666. (kc)

Australijska wizyta Ryżkowa

Canberra, Australia (Reuter) — Premier ZSSR, Nikołaj Ryżkow, zaskoczył Australię swoją decyzją odbycia w tym tygodniu czterodniowej wizyty.

Przedstawiciele rządu stwierdzili w czwartek, że spodziewają się anulowania przez Ryżkowa planowanej wizyty po dramatycznym plenum KC kończącym monopol partii w życiu politycznym ZSSR. "Szczere mówiąc jest dla nas niespodzianką, że wizyta nie została odwołana, biorąc pod uwagę wysokie napięcie wydarzeń politycznych zachodzących aktualnie w ZSSR" — powiedział w poniedziałek rzecznik premiera Boba Hawke.

Ryżkow będzie najwyższym rangą dygnitarzem sowieckim, który kiedykolwiek odwiedził Australię. (kc)

Chwile grozy Polonusa amerykańskiego w Rumunii

Z Johnem Daniszewskim, szefem warszawskiego biura Associated Press rozmawia Robert Strybel (Korespondencja z Warszawy)

Choć najgwałtowniejsze starcia rumuńskiego zrywu antykomunistycznego miały miejsce w czasie minionych świąt Bożego Narodzenia, dopiero niedawno dostalem jednego "polonijnego" świadka owej krwawej łaźni. Chodzi o Johna Daniszewskiego, 30-paroletniego Amerykanina polskiego pochodzenia, który od kilku lat jest szefem warszawskiego biura największej amerykańskiej agencji prasowej Associated Press.

Specjalnie ująłem wyraz "polonijny" w cudzysłowie, ponieważ nawet wywodzący się od emigrantów z Polski ojciec Johna nie mówi po polsku, a sam John, którego matka jest badającą włoskiego pochodzenia, wychował się w Dayton w stanie Ohio, w środowisku anglosaskim, jako typowy Amerykanin. Początkowo chciał reprezentować AP w Moskwie, ale tam akurat wolnego etatu nie było. Za to otworzyło w Warszawie, a propozycję nauczania się polskiego i objęcia biura warszawskiego AP przyjął bez wahania.

Dziś zna polski na tyle, że potrafi zrobić przegląd prasy krajowej i porozumieć się w języku dziadków na poziomie wystarczającym do załatwienia codziennych potrzeb. Natomiast, gdy uczestniczył w konferencjach prasowych lub przeprowadza z Polakami wywiady, woli się posługiwać tłumaczem. Wróćmy jednak do sedna sprawy.

Gdy w Rumunii wybuchły pierwsze niepokoje, a kraj ten został odcięty od świata, usiłowali dostać się doń lub chociaż dotrzeć do jego granic dziennikarze z krajów ościennych i dalszych. Był wśród nich także Daniszewski, któremu udało się dotrzeć do kolebki niepokojów, do miasta Timisoara (wymawiaj: Timiszuara). Tam też został postrzelony przez cywilno-wojskowy patrol, którego proweniencji wówczas nie był pewien. Oddajemy zatem głos samemu poszkodowanemu.

— Jak się teraz czujesz?
— Całkiem nieźle. Ramię mnie jeszcze pobolewa, a na ból biorę aspiryny.
— Czy mógłbyś nam powiedzieć, jak to było?
— Było to w Timisoarze, w środku nocy. Do wynajętego samochodu, który prowadziłem, a był jeszcze ze mną dziennikarz jugosłowiański, który trochę znał rumuński, podszedł patrol złożony z wojskowych i cywilów i kazał nam się zatrzymać. Ale zanim zdążyliśmy wysiąść otworzyli ogień. Nawet nie zdążyliśmy powiedzieć, kim jesteśmy.

Jugosłowianina zaś dotkliwie poбили. Zabrali nam też pieniądze i dokumenty. Za nami jechał samochód z dziennikarzami włoskimi. Trzymaliśmy się razem, bo w grupie jest zawsze rażniej. Ich kierowca też został trafiony.

— W jakim stanie byłeś wtedy?
— Dwie kule przeszły mi ramię, a trzecia zadrasnęła głowę. Oczywiście byłem zszokowany, ale przytomny. Potem ten sam patrol wezwał karetę, która mnie zabrała do szpitala i tam lekko zasłabłem. Zabrano też rannego Włocha. Pozostali dziennikarze zostali zatrzymani; przesłuchiwało ich, straszone, nawet bito i szarpano.

— Jak sądzisz, dlaczego tak się stało?
— Trzeba pamiętać, że w mieście była bardzo napięta atmosfera, wszędzie słychać było strzelaninę. Ludzie wierni Ceausescu się brochili, a antykomunistyczne wojsko wraz z uzbrojonymi cywilami ich wylapywało. Myślę, że ten właśnie patrol wziął nas za ludzi z Securitate (rumuńska tajna policja). Działali trochę po cowboysku: najpierw strzelali, potem pytali.

Staraliśmy się dotrzeć do naszego

Polish National Alliance Home Office Bowling League

STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total Pins
Casey Spring Co.	6	41	28	107	29416
Innovative Press	2	38½	30½	88	30418
Moskal's Caterers	3	37	32	108	29317
Cabaret	5	36	33	91	30677
P.N.A. Vice	7	36	33	90	30421
Polish Daily Zgoda	10	35	34	89	29443
T&N Rollers	1	32	37	105	29415
Mid-Res	4	30½	38½	109	29084
Jaskold, Inc.	8	30	39	91	30207
Sports Awards	9	29	40	120	28403

TEAM HIGH SERIES

Polish Daily Zgoda	1794
Casey Spring Co.	1791
Moskal's Caterers	1777

TEAM HIGH GAME

Innovative Press	659
P.N.A. Vice	652
Jaskold Inc.	648

MEN HIGH SERIES

W. Kuta	705
M. Kwiek	647
R. Kudlik	640

MEN HIGH GAME

T. Szplit	251
R. Jadach	247
J. Lonski	246

WOMEN HIGH SERIES

K. Ockerlund	692
W. Juda	648
H. Marcyan	626

WOMEN HIGH GAME

E. Cann	258
Sokolowski/Tarczynski	249
C. Kwiek	240

INDIVIDUAL STANDINGS

Name	T	H	TP	G	Avg.	Name	T	H	TP	G	Avg.
W. Jaskold	2	7	10853	63	172.17	K. Ockerlund	7	30	10252	69	148.40
W. Kuta	5	13	11489	69	166.35	T. Piwowarczyk	7	33	6104	42	145.14
B. Kastner	9	19	11099	69	160.59	R. Kudlik	2	35	6878	48	143.14
W. Sokolowski	4	19	10040	63	159.23	J. Oskorep	5	38	9298	66	140.58
Z. Modlinski	3	21	10842	69	157.9	B. Jaskold	8	39	8756	63	138.62
T. Dudek	8	22	8446	54	156.22	H. Marcyan	10	40	7726	56	137.54
C. Kwiek	4	23	9825	63	155.60	R. Piasecki	5	40	9486	69	137.33
W. Juda	1	23	10747	69	155.52	B. Szplit	3	42	9366	69	135.51
M. Tarczynski	10	23	10273	66	155.43	H. Dudek	9	44	8306	62	133.60
E. Cann	6	25	9847	64	153.55	K. Grimes	3	45	2774	21	132.2
R. Nitka	1	25	9220	60	153.40	L. Sokolowski	2	46	8297	63	131.44
M. Kwiek	6	26	10553	69	152.65	T. Gienza	6	56	3289	27	121.22
T. Szplit	10	26	9935	65	152.55	H. Piotrowski	9	57	7148	60	119.8
R. Jadach	7	27	10463	69	151.44	R. Stanio	4	67	6564	60	109.24
J. Lonski	8	30	10276	69	148.64	Dummy score	1	57			120.

Alley: 13-14 15-16 17-18 19-20 21-22
Team: 10-2 8-6 5-3 9-1 4-7

Polska Prasa Jest Dźwignią Polonijnego Życia!

Z powodu nagłej śmierci



Ś. P.

Freda Kaczmarka

wyrazy współczucia całej rodzinie Kaczmarków — żonie Danucie oraz E. i K. Rosypał (szwagier).

Składa Maryla K.



Z łałem donosimy, że najukochańszy ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Joseph Stanaszek

(mąż śp. Louise) (brat śp. Edwarda)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 11-go lutego 1990 roku, przeżywszy lat 75.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 3 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 14 lutego o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 6841-57 W. Higgins Rd., do kościoła Św. Konstancji (msza św. o godz. 9:30) a stamtąd na cmentarz Maryhill do grobu rodzinnego.

Pogrzeźni w głębokim smutku: Christine (Richard) Zawadzki, córka; George, syn; Richie, Karen, Becky, wnuki; Stephanie (Wojciech) Swieton, Frances (Walter) Korpe, siostry z mężami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kolbus Funeral Home. Telefon (312) 774-3232.



Z łałem donosimy, że najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Kazimiera Libner

(z domu Ulanowska)

(żona śp. Michała, siostra śp. Rocha, śp. Antoniny Banaszkiewicz szwagierka śp. Nam Ulanowski)

Past State President and past chapter president of Ladies Auxillary of Polish Legion of American Veterans. Członkini Tow. Białego Orła Piastów, Grupa # 280 Związku Narodowego Polskiego.

Po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 9-go lutego 1990 roku, o godzinie 3:25 w nocy w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek dnia 12 lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jacka (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pogrzeźni w głębokim smutku: Raymond R. (Dorothy), syn i synowa; Richard (Joan), Mark (Ann), Karen (Mathew) Kasperkiewicz, wnuki; Heidi, Eric, Eliot, Neil, Mitchell, Andrew, Lisa, prawnuki; Jan Ulanowski, brat; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się: Baran Funeral Home Telefon: 622-1488

Czy złożyłeś datkę na żywność i lekarstwa dla Polski?

Dochodowa misja kosmiczna ZSSR

Moskwa (CT) — Pierwszy sowiecki komercyjny lot kosmiczny rozpoczął się startem pojazdu kosmicznego niosącego kapsułę Sojuz TM-9 z dwoma kosmonautami w kierunku stacji Mir.

42-letni dowódca lotu Anatoli Solowjow i 36-letni inżynier Aleksander Balandin mają wymienić na stacji kosmicznej Mir Aleksandra Wiktorowa i Aleksandra Serebrowa, przebywających tam od początku września.

Start rakiety był po raz pierwszy w ZSSR transmitowany na żywo przez telewizję, a zaproszonymi obserwatorami było czterech amerykańskich kosmonautów — Dan Brandenstein, Paul Weitz, Ron Grabe i Jerry Ross.

Sześciomiesięczna wyprawa Solowjowa i Balandina jest określana jako dochodowa. Uruchomią oni na Mirze moduł "Kristall" — mini — fabrykę materiałów technologicz-

nych i biotechnologicznych w warunkach nieważkości.

"Kristall", który zostanie wysłany w kierunku Miru 30 marca, ma przynieść dochód szacowany przez mass-media sowieckie na 41 mln dolarów. Również dochodowy ma być program biologiczno-techniczny opracowany wspólnie z naukowcami amerykańskimi. (kc)

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE PANIE
Do pracy przy sprzątaniu domów. Najchętniej z miasteczka Addison. Dzwonić wieczorami.

289-4420 Anna

EXPERIENCED BAR MAIDS
Day time/night time/part time. Must speak English.
CHRISTINA'S PLACE
3759 N. Kedzie Chicago, IL (312) 463-1768

EARN EXTRA \$\$ NOW

• Fun • E-Z
• Profitable
Earn up to 50% profit
Call Tina
AVON
(312) 489-5260
Mówimy po polsku

POTRZEBNA sekretarka z dobrym j. angielskim. Dzwonić po 6 p.m. 469-0216.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiscie pomiędzy 7 rano i 2 po południu.
Pozwolenie na pracę wymagane
647-0433
MINIT MAID DOMESTIC
(A PRIVATE EMPL. AGENCY)
7562 N. MILWAUKEE AVE.

POTRZEBNA barmanka. 581-3650 po 12-ej.

POTRZEBNA KOBIETA
Do sprzątania biur w godz. wieczornych. Pozwolenie na pracę i samochód konieczne.

708-691-8103
WANTED OFFICE CLERK
To assist production managers. Must speak and read English. Light typing involved. Full benefits. Near Midway Airport.
523-7598

POTRZEBNA EKSPEDIENTKA
Do sklepu delikatesowego na 3 dni w tygodniu. Proszę dzwonić pod nr. 736-3524

★ Poszukuje Pracy

PRZYPILNUJĘ dziecko w swoim domu. 286-0577

KOBIETA W WIEKU 55 LAT POSZUKUJE PRACY
Opieka nad dzieckiem lub starszą osobą.

452-5618

★ Praca

HELP WANTED
Career opening in mortgage loan field. Must speak Polish and English and work Friday evenings and Saturday. Experience preferred but we will train.
E.O.E.
Peoples Federal Savings
1618 West 18th Street
Phone: 421-5500

APPRENTICE/PRINT SHOP
Excellent eyesight 3 eye hand coordination. Must have excellent English communication skills.

(312) 252-6444

MACHINISTS

Various Shifts

Due to continued expansion, ITT Bell & Gossett, a leading manufacturer of pumps, valves and variable speed packaged systems for the HVAC market, now seeks qualified machinists. At least 2-3 years experience with horizontal, vertical and automatic turret lathes as well as multi-matic machines required.

Candidates for this position will possess the ability to read blueprints, understand shop math and use precision measuring instruments as well as speak, read and write English; the ability to perform set-ups a plus. This position offers comprehensive benefits, shift premium of \$1.15/hour for other than first shift and overtime opportunities. Applications will be accepted in the Personnel Department between 10 AM and 4 PM, Tuesday through Friday.

ITT Bell & Gossett

8200 N. Austin Avenue
Morton Grove, IL 60053
equal opportunity employer m/f

★ Praca

JANITOR

Need one hard working employee, to clean up factory full time nights. Great benefits. Steady company.

Phone (708) 255-2111

NURSES AIDES
CERTIFIED LPN'S & RN'S
MUST SPEAK
FLUENT ENGLISH

For small nursing home. Good starting salary, benefits & excellent working conditions. 7 am-3 pm.
484-7543

POTRZEBNE KOBIETY I MEZCZYŹNI

Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.

IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy, Chicago 631-8878

ZBLIŻA SIĘ SEZON AZBESTOWY

Kursy na licencje dla robotników i "Supervisor" oraz na przedłużenie licencji. Prowadzi Hudson Asbestor Training Institute — wykłady w języku polskim przez Panią Anne Sumiec, w godzinach wieczornych. Po otrzymaniu licencji kierujemy do pracy. Informacji udziela i zapisy przyjmuje:

CRACOVIA EMPLOYMENT
5338 W. LAWRENCE AVE. CHICAGO
1-312-283-2200 777-6943

Food Service

FOOD SERVICE OPPORTUNITY

Join the established leaders in Airport Concessionaire who are market-driven customer-focused and committed to providing high quality products. Position available for:

Counter server/cashier
Waitress/Waiter
Bartender
Busperson

This could be in your future: Health care benefits. Pension. 401 K. Educational assistance. Employee assistance program. Interested candidates apply in person at: **CARSON INTERNATIONAL INC. AT O'HARE AIRPORT** Personnel Department. Mon. thru Fri. 9:00 am - 4:00 pm. (ground floor of round restaurant bldg. between terminals 2&3) Equal opportunity employer m/f.

CLEANING
Lt. housekeeping for senior citizens. 33 hours/wk. or part time. Need car. Must speak English. N.W. Subs. Milage + benefits. Call Cindy. (1-708) 253-5500

JANITORIAL

Cały etat. Generalne sprzątanie i konserwacja: średnia wielkość, biura, magazynu. Ranne godziny. Musi mówić po angielsku.

Tel. 593-3184 EOE

HELP WANTED ASSEMBLY

Packaging & Assembly. Start immediately. Call (708) 343-4430.

CONSTRUCTION WORK
All phases. Immediate openings. Excellent pay. Call (708) 343-4430.

FACTORY
Most shifts available. Start immediately. Good pay. Call (708) 343-4430.

WALSH HOUSE
Work full time, no experience necessary, good starting pay. Call (708) 343-4430.

BI-LINGUAL
Advance fee required, not an employment agency.

THE JOB LIBRARY

Potrzebny Doświadczony **SPRZEDAWCA SAMOCHODÓW**
Poszukujemy bardzo doświadczonego, mówiącego płynnie po polsku i angielsku, sprzedawcę samochodowego do sprzedaży nr 1 samochodu japońskiego w polskiej okolicy. Jeżeli chcesz dużo zarabiać, dzwonić po angielsku od poniedziałku do czwartku na nr:

(312) 582-5000

Zapytaj o Steve Roti (stanowisko musi być obsadzone do 15-go lutego)

JANITORIAL

Kobieta i mężczyzna z północno-zachodniego przedmieścia. Muszą mieć transportację i legalne papiery.

(708) 677-1143

Biuro Pośrednictwa Pracy Jerry & Ann
Oferujemy codziennie nowe stanowiska pracy dla kobiet i mężczyzn. Praca gwarantowana notarialnie.

AGENCJA
5757 W. Irving Park Rd.
TEL. 282-2012

FOOD SERVICE

COOKS
CASHIERS
BAKERS
SALAD MAKERS
VEGETABLE COOKS
DISH MACH. OPERATORS
KITCHEN UTILITY

Grow & prosper w one of the nation's largest food service organizations! Earn promotions, enjoy unusually liberal benefits, Paid vacations, life insurance, hospitalization, credit union, other benefits. Previous exp/ desirable but not essential. Must speak English & have Green Card. Work can lead to on-the-job training in other areas. Apply in person to Mr. Swager between 9 am and 3 pm.

Parkway North Center
3 Parkway North
Deerfield, IL 60015
(708) 940-9634
equal opportunity employer m/f

★ Praca

AUTO SALVAGE YARD

Bar O'Hare needs English and Polish speaking. Clerical And Counter Help
1-708-860-2000

COOK

Woman preferred. Familiar with Polish American homestyle cooking. 5600 N. Ashland. Must speak some English. For further information call:

878-3296 or 878-4403

After 11 AM—Ask for Mary

OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA OSOBY DO PRASOWANIA
Pełen etat. Wymagane doświadczenie. Fabrykant odzieży oferuje stałą pracę, wspaniałe świadczenia i wspaniałe warunki pracy. Zgłaszać się:

KOREX

3640 W. Lawrence, Chicago

★ Praca Męska

POTRZEBNI STOLARZE DO MEBLI LAMINOWANYCH

Ubezpieczenie, płatne wakacje. Możliwość nadgodzin. Dobra stawka — w zależności od doświadczenia. (1-708) 398-7007

prosić John albo Andy

POTRZEBNI stolarze i elektrycy. 476-4161 po 10 P.M.

NEEDED CABINET MAKER

Some experience necessary for custom laminate shop.

Tel. 745-9111 leave message.

PLASTICS MACHINE MAINTENANCE

Injection Molder has an immediate opening for a well versed and qualified person with Electrical and Hyd. knowledge to work on HFM and Cin. presses. Person must speak English. Supperb benefits. Call for appt.

COURTESY PLASTICS

Wheeling (708) 541-7900

POTRZEBNA GRUPA STOLARZY

Na nową konstrukcję. Sprzet i doświadczenie w USA.

452-0253 po 8 pm

INJECTION MOLDING MACHINE OPERATOR

New plastic plant in Liberville needs workers on 12 hour day and night shift. 7 AM-7 PM, 40 hours per week. Operate molding machines and assembly work.

Internationa Precision Components 234-1111 — ask for Henry

CARPENTERS/ CARPENTERS HELPER

Building maintenance. Must have some construction and remodeling experience. English and transportation required. Good pay. Full time position.

(708) 870-8500 OR (708) 577-0218

And Leave Message

ZATRUDNIĆ DOŚWIADCZONYCH MURARZY I POMOCNIKÓW

Do pracy na akord. Pozwolenie na pracę wymagane.

Tel. 804-1616

POTRZEBNY blacharz samochodowy

3 lata staż pracy, własne narzędzia i pozwolenie na pracę wymagane. 524-1788.

SURFACE GRINDER

Elk Grove Village Co. looking for grinder operator. A/C shop & full medical benefits.

(708) 437-8210

Please Reply In English

POTRZEBNY MEZCZYZNA

Do pracy przy konserwacji do firmy mieniej. Małe naprawy maszyn, praca przy naprawach elektryki i innych drobnych napraw.

463-3351 w jęz ang.

Machinists

Come join the market leader in level instrumentation at their modern west suburban location. We offer health, life and dental insurance plus direct payroll deposit, profit sharing and 401k plans.

OPPORTUNITIES AVAILABLE FOR:

PRODUCTION MACHINISTS

9 AM 'til 5:30 PM and 11 PM 'til 7 AM

• **ENGINE LATHE**
• **RADIAL DRILL**
• **NC**
• **MILLS**

Must be able to interpret blueprints, micrometers and verniers. Must speak English.

Qualified applicants should apply in person between 8 AM-3 PM to

Magnetrol
5300 Belmont Road
Downers Grove, IL 60515
EEO M/F/V/H

★ Praca Męska

OPERATOR WYTACZARKI POZIOMEJ oraz FREZER

Musi mieć własne narzędzia, umieć czytać rysunek techniczny, ustawiać i obsługiwać maszyny. Dobre zarobki początkowe, nadgodziny, wspaniałe świadczenia.

GROTNES METALFORMING SYSTEM

5454 N. Wolcott

Chicago, IL 60640

Tel.: (1-312) 769-1111 ext. 132

Newly Opened
U.S. Company Is Looking For Master engineer in field design and assembly of electrical systems, factory automatic controls for production lines. Knowledge of Polish language & working experience in Europe and U.S. mandatory.

ABCO ELECTRIC, INC.
278-3500

Immediate Openings

For experienced mold maker. Apply in person:

2142 W. Fulton, Chicago

★ Biuro Do Wynajęcia

PORTAGE PARK IRVING PARK/MILWAUKEE

Fully rehabed office space. 144 to 669 sq. ft. — \$10 per sq. ft. Heat included. 1st month free.

(708) 480-8720

PLEASE RESPOND IN ENGLISH.

★ Do Wynajęcia

OKOLICA HAMLIN i DIVERSEY

Nowo udekorowane, ogrzewane 3 1/2 pokoju i 4 pokoje — jednosypialniowe mieszkanie. Z lodówką i piecem. \$395 i \$425 miesięcznie plus depozyt.

Tel.: 774-9640

POKÓJ DO WYNAJĘCIA

Z używalnością kuchni, \$50 tygodniowo. Dzwonić Chester po 6 p.m.

(815) 723-8890

2 mieszkania w okolicy Northwest Hwy.—Nagle. Właściciel płaci wszystkie użyteczności. Proszę dzwonić do Marka.

867-5757 lub 622-0785

Zostawić Wiadomość

W SPOKOJNYM BUDYNKU
1 sypialniowe, umeblowane mieszkanie. Niski depozyt. Blisko kolejki i autobusu. Właściciel płaci użyteczności.

252-9613

POKÓJ w besemencie. Okolica Irving Park — Central Ave. \$275. Może być w weekendy. 545-2275

3 POKOJE OGRZEWANE NIEUMELOWANE

3 piętro \$300

2113 N. Mozart st.

Tel. 1-708-339-8516

IRVING — Kimball, 5 pokojowe mieszkanie, bardzo czyste \$450. Łącznie z ogrzewaniem. 604-4114.

1 SYPIALNIOWE MIESZKANIE i STUDIO APT.

W spokojnym budynku apartamentowym. Pralnia na miejscu. Niski depozyt.

489-6623 — od 8 rano do 9 wiecz.

MEBLOWANY basement. Władysławowo. 725-2747

DUŻY pokój, basement. Dwie osoby od zaraz. Stanisławowo. 745-8718

STARSZA PANI NIE PAŁACA

Do wspólnego zamieszkania. Użyteczności włączone. Południowo-zachodnia strona miasta w parafii św. Brunona. \$125.

927-8293

6 POKOJOWE 3 SYPIALNIOWE \$550, 1 mies. security. Lokator płaci ogrzewanie, pralnia na miejscu.

1723 W. HURON

Tel. 807-0593 Glen

4 POKOJOWE 2 SYPIALNIOWE \$325 mies., plus security, lokator płaci ogrzewanie, pralnia na miejscu.

1723 W. HURON

Tel. 807-0593 Glen

DUŻA, ODDZIELNA SYPIALNIA Dla 1 osoby w starszym wieku do wspólnego zamieszkania. Z 1 panią w 3 pokojowym mieszkaniu.

342-7495

DUŻY pokój dla 1 lub 2 osób od zaraz. Pulaski-Addison. Tel. 736-1674.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie do wynajęcia. Okolica Laramie-Fullerton. Od 15 lutego. 889-9169.

MIESZKANIE w basemencie. Belmont-Cicero. 478-6859.

OKOLICA BELMONT-LARAMIE Od zaraz sypialnia dla pani, osobne wejście. Dzwonić do 5 PM i cały dzień w weekendy.

736-6263

POKÓJ w basemencie. George-Pulaski. 777-2807 albo 286-1196.

JEFFERSON PARK

Piękne nowoczesne 5 pokojowe mieszkanie. Mogą być 2 spokojne małżeństwa.

286-6591 albo 283-0184

LADNA GARSONIERA

Dla 1, lub 2 spokojnych osób. \$330 miesięcznie.

Jefferson Park

283-0184 lub 286-6591

PRZYTULNY pokój panu bez nałógów. Diversey-Cicero. 286-6591.

★ Domy

Jakubowo. 2 piętrowy, murowany, z mieszkaniem w basemencie. Nowe fufgowanie, nowy dach. Boczny wjazd. Duży garaż nadający się na warsztat.

PRZEZ WŁAŚCIELA
965-8740 lub 889-1692

★ Interesy

HARDWARE STORE

Established 30 years. Inventory and Fixtures. Vicinity

Z CHICAGO I ILLINOIS

Wyniki sondaży "Chicago Sun-Times" i kanału 7 TV

Davis "dogania" Rosewella?

Partee, Orr i Sheahan zdecydowanie prowadzą

Chicago. (CST)—Jak wynika z sondaży przeprowadzonych na zlecenie gazety "Chicago Sun-Times" i kanału 7 TV (WLS-TV) czarny radny Danny K. Davis (29 warda) zrównał się Edwardem J. Rosewellem jako zdecydowanego faworyta pow. Cook.

Dotyychczas, pełniący od 15-tu lat tę funkcję Rosewella, traktowano jako zdecydowanego faworyta.

Przy 21 procentach niezdecydowanych respondentów, za Rosewellem opowiedziało się 40 procent, a za Davisem 39 procent.

Davis, to czarny niezależny demokrat, niegdyś sojusznik Harolda Washingtona, nieżyjącego już pierwszego murzyńskiego burmistrza Chicago. Rosewell zaś, katolik irlandzkiego pochodzenia, ortodoksyjny demokrat, został wytypowany na skarbnika jeszcze przez burmistrza Richarda J. Daley, nieżyjącego już ojca obecnego burmistrza Richarda M. Daley.

Dokładniejsza analiza wykazała, że 54% respondentów rasy białej

preferuje Rosewella, a tylko 19% — Davisa. Natomiast 70% respondentów czarnej wybrało Davisa, a tylko 15% — Rosewella.

Rezultaty sondażu wskazują również na to, że Davis ma lepiej wyrobione nazwisko niż Rosewell. Sześćdziesiąt sześć procent objętych ankietą wyborców natychmiast rozpoznało nazwisko Davisa, podczas gdy 41% — nazwisko Rosewella.

Rosewell mógłby wysunąć się na bardziej zdecydowane prowadzenie, w przypadku gdyby, większość niezdecydowanych wyborców opowiedziało się za jego kandydaturą.

Warto podkreślić, że w grupie niezdecydowanych wyborców przedstawicieli rasy białej, dwukrotnie liczebnością przewyższając przedstawicieli rasy czarnej.

Przypomnijmy, że Davis omal nie wygrał oficjalnego poparcia Partii Demokratycznej Pow. Cook na urząd skarbnika. Tylko dzięki wysiłkom Edmunda L. Kelly, wpływowego "komitmana," Rosewell otrzymał formalną indorsację par-

tii.

Jeśli chodzi o pretendentów do pozostałych stanowisk pow. Cook, to sondaż wykazał, że najsilniejszym kandydatem na urząd prokuratora stanowego jest Cecil A. Partee — obecny prokurator. Góruje on 13% głosów nad najsilniejszym ze swych rywali radnym Patrick'em O'Connor. Pozostali dwaj kandydaci — Ray J. Smith i Raul Villalobos pozostają daleko w tyle.

W wyścigu na sekretarza ("clerk") pow. Cook zdecydowanie prowadzi — radny David Orr nad swymi konkurentami Joanne Alter i Calvinem Sutker.

W staraniach o urząd szeryfa prowadzi radny Michael F. Sheahan, dystansując pozostałych kandydatów Philipa Morrisa, Tommy Brewera i Johna Flood.

Niniejszą ankietę przeprowadzono telefonicznie na 1,202-osobowej grupie, losowo wybranych, rejestrowanych wyborców Partii Demokratycznej. Margines błędu plus/minus 0.3 procent. (ao)

Oficjalne poparcie CFL dla Lechowicza

Chicago (inf., wł.) — Senator stanowy Ted Lechowicz (6 okr. wyborczy, demokrat) został w ub. tyg. oficjalnie poparty przez Chicago Federation of Labor na stanowisko przewodniczącego Rady Pow. Cook.



Senator stanowy Ted Lechowicz

Związki zawodowe opowiedziały się za kandydaturą Lechowicza, ponieważ uważały jego program za najbardziej atrakcyjny dla podatnika pow. Cook. Złaski podobały się propozycje cięć w funduszach operacyjnych i budowy dróg oraz natychmiastowego zamrożenia podatków od nieruchomości.

Chicago Federation of Labor zrzesza pół mln. członków w 330 związków zawodowych w obszarze metropolii chicagowskiej. (ao)

Spotkanie z T. Lechowiczem

Chicago (Inf. wł.) — Stowarzyszenie Mieszkańców Jackowa informuje, że w środę, 24-go lutego, w godz. od 2 po poł., do 5 po poł., odbędzie się spotkanie z senatorem stanowym Tedem Lechowiczem (6 okr. wyborczy), kandydatem na urząd przewodniczącego Rady Pow. Cook.

Impreza będzie miała miejsce w restauracji Orbit, 2940 N. Milwaukee Ave., w Chicago. W programie — oprócz części oficjalnej — lunch. Po dodatkowe informacje należy telefonować: (1-312) 342-8855. (ao)

Wegetarianizm może być śmiertelny

Chicago (CT) — 13-letnią Angie McComb znaleziono nieprzytomną w niedzielę w domu rodziców przy 7121 S. Eggleston Ave. (Chicago). Po przewiezieniu do szpitala dziewczyna zmarła. Ponieważ ważyła zaledwie 30 funtów, zachodzi podejrzenie, że przyczyną śmierci zgonu było niedożywienie.

Jak oświadczyli rodzice, Angie od 3-go roku życia była karmiona wyłącznie warzywami. Na ciele dziewczyny nie znaleziono żadnych obrażeń.

Stanowy wydział d/s dzieci i rodziny (DCFS) i policja prowadzą dochodzenie, aby ustalić przyczynę śmierci Angie McComb. (ad)

Maher kandyduje na sędziego sądu okręgowego

Chicago (Inf. wł.) — John Timothy Maher, l. 44, jest kandydatem na sędziego sądu okręgowego pow. Cook. Maher z wykształcenia prawnik, ma rozległe doświadcze-



John T. Maher

nie zawodowe — jako zastępca prokuratora stanowego, jako obrońca i jako adwokat prowadzący sprawy apelacyjne.

Pracował również w charakterze menadżera biura porad prawnych i jako adwokat z urzędu.

Maher jest absolwentem Szkoły Prawniczej Uniwersytetu Stanowego Illinois, Holly Cross College oraz St. Ignatius College Prep. (ao)

W dalszym ciągu poszukuje się zbiegłych więźniów



Dave Rodriguez



James F. Allen



Ronald Roach



Daniel Johnson

Chicago (CST) — Policja chicagowska i stanowa przeczesuje, jak dotąd bezskutecznie, rejon metropolii w poszukiwaniu pięciu niebezpiecznych kryminalistów. Jak już donosiliśmy, w niedzielę z zakładu stanowego o obostrzonym rygorze w Joliet zbiegło — po przepiłowaniu krat — sześciu więźniów: 22-letni Tommy Munoz; 24-letni Daniel Johnson; 21-letni Terry W. Colburn, 20-letni Ronald Roach; 40-letni James Allen i 21-letni Dave Rodriguez.

Munoz schwymano w kilka godzin po opuszczeniu murów więzienia. Policja otrzymała anonimowy telefon z informacją, że Munoz schronił się u krewnych w południowej dzielnicy Chicago.

Pozostała piątka jest w dalszym ciągu poszukiwana. Trzech przestępców z tej grupy — Allen, Rodriguez i Johnson — odbywało wyroki za morderstwa. Colburn i

Roach skazani byli na więzienie za kradzieże.

W dniu wczorajszym śledczy intensywnie przeszukiwali personel zakładu karnego w Joliet, usiłując ustalić, dlaczego nikt nie słyszał hałasu wywołanego piłowaniem krat. Przeszukuje się również zatrzymanego Munoz i pensjonariuszy Joliet Correctional Center.



Tommy Munoz

Rzecznik Stanowego Wydziału Więziennictwa, Nic Howell oświadczył, że nie otrzymał żadnych doniesień, co do ewentualnej obecności zbiegów w obszarze wielkiego Chicago. (ao)

Fundusz pomocy ofiarom azbestu

Chicago (inf. wł.) Rada Powiernicza Asbestos Victims Special Fund informuje o istnieniu programu pomocy ofiarom azbestu i rodzinom osób zmarłych. Wkrótce rozpocznie się wysyłanie druków podań do ofiar, które zgłosiły roszczenia. Aby uzyskać świadczenia z Victims Benefit Program należy wykazać, że: — miało się kontakt z azbestem — kontakt z azbestem jest wyłączną lub jedną z przyczyn choroby lub śmierci — udowodnić, że nie uzyskało się żadnego odszkodowania od strony trzeciej lub z tytułu wypadku przy pracy.

W przypadku śmierci ofiary azbestu, pomoc może otrzymać rodzina.

Jeśli choremu udało się wyegzekwować dotąd jedynie minimum odszkodowania, również ma prawo do skorzystania z funduszu.

Wysokość świadczeń jest uzależniona od różnorodnych czynników, jak wiek chorego, rodzaj nabytego schorzenia, potencjalna i istniejąca utrata zarobków, koszty leczenia i inne wydatki towarzyszące.

W pierwszym etapie przyznawania pomocy będzie też brana pod uwagę sytuacja materialna chorego, gdyż nie wiadomo ile osób może zwrócić się o pomoc ani jaka będzie wysokość funduszu w przyszłości.

Stwierdzono, że kontakt z azbestem powoduje zwiłknienie pęcherzyków płucnych i sąsiednich tkanek (asbestosis) raka płuc, raka

układu pokarmowego, nieuleczalna postać nowotworu zwaną mesothelioma i inne postacie raka.

Victims Trust stawia sobie za zadanie pomoc ofiarom azbestu, które z różnych powodów także prawnych nie zdołały wywalczyć odszkodowania, sponsorować badania nad chorobami i zaburzeniami wywołanymi przez azbest i prowadzić akcję uświadamiającą niebezpieczeństwo kontaktu z tym materiałem.

Założycielami fundacji jest pięć firm adwokatów z całego kraju, które specjalizowały się w reprezentowaniu ofiar azbestu. Prawnicy z tych firm wchodzi w skład Rady Powierniczej. Podstawą funduszu stała się donacja w wysokości 5.5 mln dol. złożona przez byłego producenta azbestu, Manville Corporation.

Rada Powiernicza zachęca innych byłych producentów i dostawców, a także instytucje finansowe i ubezpieczeniowe zaangażowane w sprawę azbestu do złożenia datków na rzecz fundacji.

Osoby pragnące uzyskać więcej informacji na temat Victims Trust Fund i otrzymać druk aplikacji mogą dzwonić na numer: 1-800-447-7590 lub napisać na adres: Asbestos Victims Special Fund Trust, 1500 Walnut Street, Mezzanine Floor, Philadelphia, Pensylwania 19102. (ad)

Dvorak ustąpi ze stanowiska przewodniczącego GOP?



Jim Edgar



James Dvorak

Chicago (CST) — Jak doniosły wiarygodne źródła informacji w Partii Republikańskiej Pow. Cook — jej przewodniczący, James Dvorak ma zrezygnować z zajmowanego stanowiska.

Podobno, poniedziałek spędził Dvorak omawiając szczegóły swej rezygnacji z sekretarzem stanowym Jimem Edgarem, republikańskim kandydatem na gubernatora Illinois.

Wg tych samych partyjnych źródeł informacji, od ostatniego piątku Edgar wywierał intensywny nacisk na Dvoraka, aby ten ustąpił ze stanowiska przewodniczącego partii. W piątek, ujawniono treść na-

grań — zrobionych z podsłuchu — konwersacji Ernesta Rocco, Infelice, przywódcy mafii, w których wyraźnie jest powiedziane, że Biuro Szeryfa Pow. Cook otrzymało co miesiąc 10 tys. dol. łapówki w zamian za ochronę nielegalnych domów gry i bookmacherstwa. Łapówki przekazywane były wysokiemu urzędnikowi tego biura o pseudonimie "Bohemian". Jeden ze świadków federalnych zidentyfikował właśnie Dvoraka jako owego "Bohemian".

Edgar miał wczoraj wyrazić przekonanie, że Dvorak zrobi to, co będzie najodpowiedniejsze dla dobra GOP. (ao)

Zmarł Tyrrell

Chicago (CST) — W sobotę, zmarł na atak serca w wieku lat 62 Harold L. Tyrrell, członek Rady Pow. Cook.

Tyrrell — mieszkaniec Westchester — zasiadał w Radzie od 16 lat. Pełnił również funkcję "komitmana" okręgu Proviso. (ao)

LOTERIA

WYNIKI LOTERII STANOWEJ

Daily Lottery

12 lutego 1990

0 0 1

Pick 4

12 lutego 1990

5 1 5 2

LITTLE LOTTO

Poniedziałek, 12 lutego 1990 08 09 13 19 23

LOTTO

Sobota, 10 lutego 1990 16 17 18 19 42 45

DO WYGRANIA W LOTTO 20 MLN DOL.

Chevy Corvette—najniebezpieczniejszy, Volvo—najbezpieczniejszy

Lansing (CT) — Stowarzyszenie Agentów Ubezpieczeniowych na stan Michigan opublikowało przed paroma dniami bardzo interesujące dane, których opracowywaniem zajmowali się pracownicy agencji ubezpieczeniowych (samochody) w ciągu kilku ostatnich lat. Badania prowadzone były głównie w oparciu o materiały uzyskane przez Instytut Ubezpieczeń, wydział Bezpieczeństwa Ruchu na Autostradach.

Okazało się, że statystycznie najbardziej niebezpiecznym samochodem jest Chevy Corvette a najbezpieczniejszym szwedzkie Volvo—modele 740-760.

A teraz należy się bliższe wyjaśnienie. Otóż poniższa statystyka prezentuje śmiertelność ofiar wypadków drogowych — kierowców lub pasażerów — którzy biorąc udział w kraksie znajdowali się w samochodzie danej marki. Do badań wykorzystano komputery, które pomogły opracować tę listę, obejmującą trzylecie 1985-1987.

Jak już wspomniano, smutnym liderem w klasyfikacji z największym odsetkiem śmiertelnych ofiar jest popularna Corvette /w nawiasie ilość śmiertelnych ofiar na 10 tysięcy modeli zarejestrowanych w latach '85-'87.

Dziesięć najwyższych wskaźników śmiertelności w wypadkach drogowych

1. Chevrolet Corvette (5.2)
2. Chevrolet Camaro (4.9)
3. Dodge Charger-Shelby (4.5)
4. Ford Mustang (4.4)
5. Nissan (Datsun) 300 ZX (4.2)
6. Chevrolet Chevette czterodrzwiowy (4.1)

7. Chevrolet Sprint dwudrzwiowy (4.1)

8. Honda Civic CRX (3.9)
9. Pontiac Firebird (3.8)
10. Pontiac Fiero i Plymouth Turismo (3.6)

Dziesięć najniższych wskaźników

śmiertelności w wypadkach drogowych

1. Volvo 740-760 czterodrzwiowy (0.6)
2. Ford Taurus kombi (station wagon) (0.7)
3. Lincoln Town Car (0.8)
4. Audi 5000 czterodrzwiowy (1.1)
5. Cadillac Fleetwood DeVille czterodrzwiowy (1.1)
6. Cadillac Fleetwood DeVille dwudrzwiowy (1.1)
7. Chevrolet Cavalier kombi (station wagon) (1.1)
8. Olds Cutlass Ciera kombi (station wagon) (1.1)
9. Toyota Cressida czterodrzwiowy (1.1)
10. Volkswagen Jetta czterodrzwiowy (1.1)

Rzut oka na statystykę potwierdza zasadę, że najbezpieczniejsze są samochody duże i średnich rozmiarów (określane mianem "mid-size"). W klasyfikacji najbezpieczniejszych znalazł się tylko jeden pojazd sklasyfikowany jako mały samochód (Volkswagen Jetta).

Natomiast aż dwanaście modeli z pierwszej piątnastki na długiej liście "NAJNIEBEZPIECZNIEJSZYCH" to samochody małe i sportowe.

Niewątpliwie największy wpływ na tę statystykę i wszelkie inne odnoszące się do częstotliwości tragicznych wypadków ma sam kierowca. Właściwe przygotowanie do jazdy, umiejętność PRZEWIDYWANIA na szosie oraz ŚWIADOMOŚĆ, że nie jesteśmy wyłącznymi

użytkownikami dróg i autostrad na pewno pozwoli zmniejszyć liczbę kraks kończących się śmiercią. Lagadnienie jazdy w stanie nietrzeźwym to osobny przypadek, ale nie zaskodzi jeszcze raz przypomnieć — nie wsiadamy za kierownicę nawet po "jednym głębszym".

Tragicznych konsekwencji jazdy pod wpływem alkoholu bardzo rzadko udaje się uniknąć a skutki takiej nonszalancji na pewno zna każdy z rozsądnych kierowców. Jeśli nie — nie próbujmy się przekonać o tym na własnej skórze. Niech tragedie innych będą wystarczającą przestrożą!

Hartigan skrytykował program wyborczy Edgara

Chicago (CST, CT) — Czołowi kandydaci na urząd gubernatora Illinois zaczynają powoli precyzować swe programy wyborcze i wymieniać poglądy. W środę, podczas przyjęcia w Chicago City Club, republikański kandydat, Jim Edgar — pełniący funkcję sekretarza stanowego — oznajmił, że pod jego kierownictwem dojdzie do zmniejszenia wydatków oraz etatów w administracji stanowej, a pieniądze z kieszeni podatnika nie będą wydawane na zbędne cele.

Edgar oświadczył również, że zabiegać będzie o poprawkę do Konstytucji Illinois, zezwalającą na dwuletnie planowanie budżetu, a nie jak dotąd na roczne.

W czwartek, kandydat demokratyczny na gubernatora Neil Hartigan — obecnie prokurator generalny Illinois — stwierdził, że nie bardzo wyobraża sobie jak jego oponentowi uda się utrzymać budżet stanu mniej więcej na tym samym poziomie, skoro budżet sekretarza stanowego powiększył się za jego rządów o 40 procent.

Przedstawiciele kampanii wyborczej Edgara stanowczo zaprzeczyli temu zarzutowi mówiąc, że budżet biura sekretarza stanowego urosł przeciętnie tylko o 6.8 procenta. (ao)

Znów nikt nie miał szczęścia

Po raz drugi z kolei nikt nie wylosował szczęśliwych numerów Lotto. Jedynie 213 graczom udało się trafić "piątki" i każdy z nich otrzymał niebagatelną sumę 2,732 dol.

W międzyczasie główna wygrana w Lotto urosła do kwoty 20 mln dol. Dyrekcja loterii spodziewa się w tym tygodniu szybkiego wzrostu zakładów. Układ szczęśliwych liczb był w sobotę dość niezwykły. Wylosowano: 16, 17, 18, 19, 42 i 45.



Eugene P. Moats, prezes lokalnego wydziału związków zawodowych Service Employees International Union (Local 25) i sędzia Sądu Okręgowego pow. Cook Philip L. Bronstein (z prawej). Sędzia Bronstein został mianowany na to stanowisko w sierpniu ub. roku. Warto dodać, że Bronstein od 16 roku życia pracował w charakterze portiera i był członkiem związku zawodowego SEIU. Pracując jako portier, Bronstein nie tylko potrafił sam się utrzymać, ale również zarabiał na czesne w szkole prawniczej.